

GŁOSICIEL



PISMO GMINY ZAKLICZYN

Nr 10 (35)

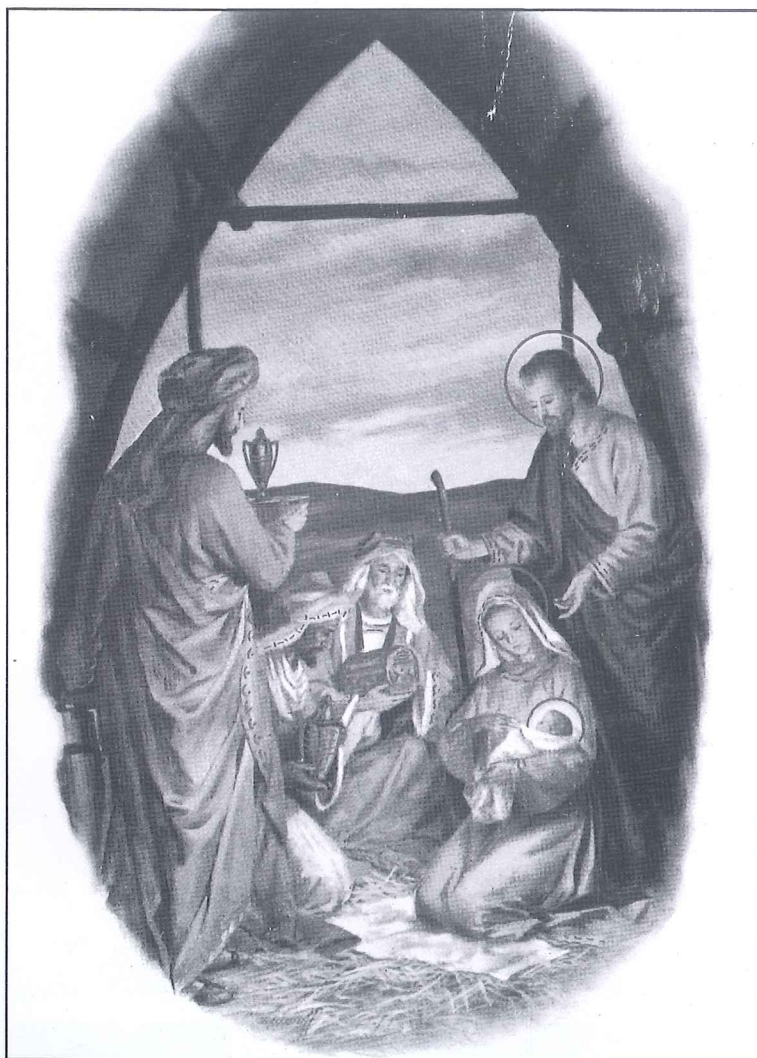
Rok IV

GRUDZIEŃ 1997

Cena 1 zł

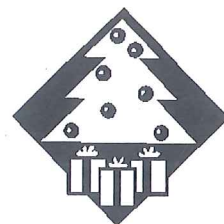
To Pismo naszych wiosek:

Bieśnik, Borowa, Charzewice, Dzierżaniny, Faliszewice, Faściszowa, Filipowice, Gwoździec, Jamna, Kończyska, Lusławice, Melsztyn, Olszowa, Paleśnica, Rostoka, Ruda Kameralna, Słona, Stróże, Wesołów, Wola Strózka, Wróblowice, Zakliczyn, Zawada Lanckorońska, Zdonia.



*Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia
więcej radości
niż smutku
oraz pomyślności
w 1998 r.
życzy Czytelnikom
Głosiciela*

*Redaktor Naczelny
wraz z Redakcją*

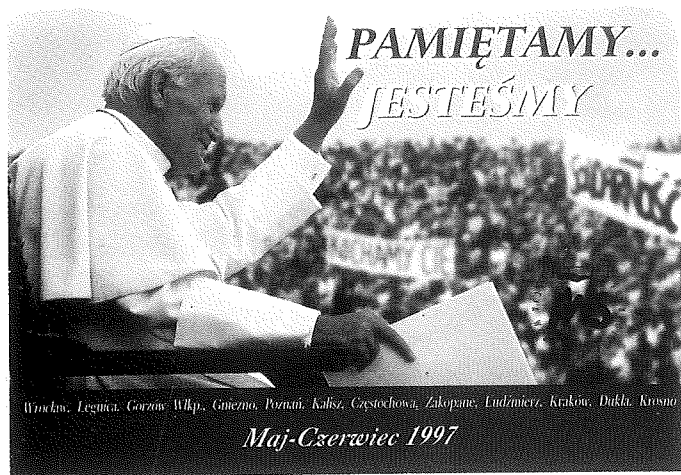


**Bądź życzliwy
w Nowym Roku!**

Sylwester w restauracji Jagielonka

Wiele atrakcji, dużo wytwornych dań i wspaniała muzyka.

Zaprasza Gminna Spółdzielnia w Zakliczynie



Wizyta Ojca Świętego w Polsce to najważniejsze wydarzenie Kościoła w 1997 r.



Rok 1997 na długo pozostanie w pamięci jako rok wielkiej wody.



W dniu 11 listopada uczestnicy ulicznego biegu Niepodległości złożyli wiązanek kwiatów pod Pomnikiem Ofiar Poległych i Pomordowanych.



W tym roku wyjątkowo dopisała pogoda i liczba uczestników biegu Niepodległości.



Ten ciemny pas na budynku w Uszwi do dziś przypomina poziom wody w czasie lipcowej powodzi.



Pan Dyrektor mgr Józef Gwiżdż wraz z informatykiem Panem mgr Piotrem Porębą oraz z Panem Ryszardem Wróblem podczas otwarcia pracowni informatycznej.

Fot. Krzysztof Chmielowski

Tradycja Boże Narodzeniowych Świąt

Nasze polskie Boże Narodzenie to najpiękniejsze święta, święta swojskie, rodzinne. Staramy się, by przebiegały miło, spokojnie, dbamy, by na stole znalazły się tradycyjne potrawy. Głównym akcentem Bożego Narodzenia była i jest wieczerza wigilijna. Rozpoczynamy ją dzieląc się opłatkiem, składając życzenia szczęścia, zdrowia, spokoju... Staropolskie opłatki były kolorowe, śliczne zdobione, dzisiaj są przeważnie białe.

Ilość osób zasiadających do wigilijnego stołu powinna być parzysta. zawsze stawiano na stole i dziś też to robimy nakrycie dla nieobecnych. Jednym z najpiękniejszych staropolskich zwyczajów, który należało by wskrzesić i utrzymać, było zapraszanie na wieczerzę wigilijną osób samotnych.

Wszystkie wigilijne potrawy przyrządzamy na oliwie, oleju, maśle. Nasi przodkowie skrupulatnie przestrzegający postu, uczynili z tej wieczerzy prawdziwą rozkosz dla podniebienia. Wigilia w zamożnych domach składała się z dwunastu dań. Ponieważ na stół podawano wiele dań rybnych - aby zachować tradycję dwunastu dań - wszystkie potrawy z ryb traktowano jako jedno danie. W domach szlacheckich i bogatych mieszczań serwowano dziewięć wigilijnych dań, wieś natomiast miała tych dań siedem. Na chłopskiej, staropolskiej wigilii najczęściej podawano barszcz z

grzybami, kapustę z grochem lub fasolą, kluski z makiem i miodem albo cukrem, rzepę suszoną albo gotowaną, polewkę z suszonych śliwek, gruszek albo jabłek. Zazwyczaj była zupa z nasion konopi (siemieniucha), zawsze ryba i strucla.

Dzisiaj urządzamy wigilię nie tak bogatą, jak nasi przodkowie, ale zawsze staramy się zachować tradycję. Smak i ce-

remonial potraw wigilijnych mają dar wywoływania wspomnień i marzeń o przyszłości, o tym co przyniesie kolejny rok.

I w dawnych czasach i dziś jeszcze wierzymy, że dzień Wigilii kreuje nasz los na przyszły rok. Dlatego porzekadło mówi, że:

- Przed wigilią trzeba zdjąć ze sznurów całe pranie. Jeśli zostanie nawet jedna sztuka, te kłopoty tego roku przeniosą

łemu domowi.

- Jeśli panna trze mak na wigilijne i świąteczne przysmaki, to wyjdzie za mąż w nadchodzącym roku.

- Jeśli dzieci w dzień wigilijny dostały lanie, to niestety często będzie się to zdarzać w nadchodzącym roku.

- Miłe w tym dniu słowa ukochanej osoby miły gwarantować miłość na przyszłość.

- Kiedy myśliwemu uda się w dzień wigilijny upolować zwierzynę, przez najbliższe miesiące polowania będą udane.

- Aby był urodzaj, ciskano ziarnem o powałę.

- Wróżono ze źdźbeł słomy lub siana wyciągniętego przez pannę lub kawalera spod wigilijnego obrusa: zielone oznaczało ślub jeszcze w tym karnawale, zwiędłe - oj, trzeba będzie jeszcze poczekać, żółte - niestety, będzie starą panną, albo starym kawalerem.

- Słoma, która w czasie wigilii znajdowała się pod obrusem, po kolacji przeznaczona była do obwiązywania drzew w sadzie, by drzewa obrodziły.

- Ponoć bydło, które zjada potrawy przyrządzone w wigilijny dzień "czarownice i guślarki zaszkodzić nie mogą".

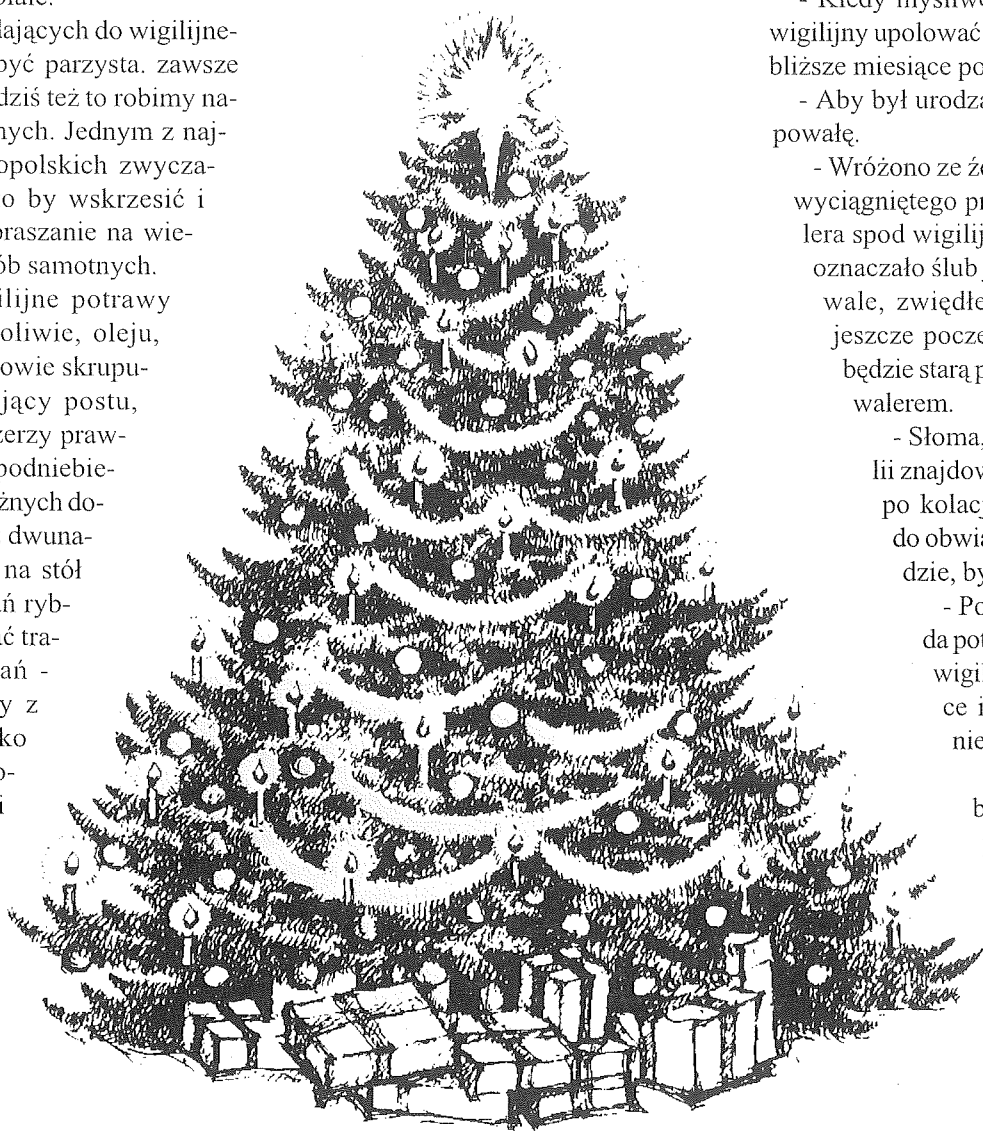
- Jeś należało dużo, by jedzenia było dość przez cały rok.

- Jeś wieczerzę należało bez odpoczynku, bez odkładania łyżki, bo ten, kto to uczynił, mógł nie doczekać następnej wigilii.

- Niebo pełne gwiazd w ten jedyny wieczór w roku wróży pomyślność.

*- Nieba pełnego gwiazd i ja życzę
Państwu.
w tę noc radosną i wszystkie noce
1998 roku*

Krzysztof Chmielewski



się na następny.

- Łuskę z wigilijnego karpia przecho-
wujemy w portfelu by pieniądze były
przez cały rok.

- Oplatek wigilijny trzeba posmarować
miodem, by mieść szczęście w przyszłym
roku.

- Wizyta chłopca, albo mężczyzny w
dzień wigilijny przynosi powodzenie ca-

Dziecięcy głos ożywia cały klasztor

Dziecięca msza słynna jest w całym województwie

Ojciec Józef Witka po przybyciu do zakliczyńskiego klasztoru był pomysłodawcą specjalnej niedzielnej mszy świętej dla dzieci. Przy akceptacji ojca gwardiana na mszy o godzinie 10 do-

około 20-tu osobową grupę a wstąpienie do niej jest dobrowolne. Wystarczy radosne nastawienie dziecka do tego co robi, przeżycie i spontaniczność. Niemniej jednak staramy się nie zejść poniżej pewnego poziomu artystycznego.

KCH Panie Adamie Dziecięca msza o godz. 10 stała się słynna w całym województwie a kościół jest zapelniony w czym Pan upatruje przyczynę takiej popularności mszy?

Pan Pyrek. Komplet wiernych nie tylko tych najmłodszych jest odzwierciedleniem stosunku środowiska do tej for-

my nabożeństwa, natomiast akceptacja i tolerancja ze strony ojców franciszkanów jest swoistą reklamą. Pragnę

jecha i śpiewać w różnych miejscach jak często i jak daleko wyjeżdżać.

Pan Pyrek Zespół "Emmanuel" bo tak się nazwaliśmy od słowa Emmanuel "Bóg z Nami" był już na kilku gościnnych występach poza parafią i gminą. Ostatnio na zaproszenie rady parafialnej kościoła św. Krzyża w Tarnowie byliśmy na dziecięcej mszy. Śpiewaliśmy w trakcie mszy świętej oraz daliśmy dwa występy przed i po mszy.

W wakacje byliśmy w rodzinnej parafii ojca Józefa w Birczy w Bieszczadach tam też daliśmy dwa występy. Dzieci były zadowolone z tej zarazkowej wycieczki, a mieszkańcom po występie nawet polały się łzy.

KCH Słyszałem o wydaniu kasyety przez zespół?

P. Pyrek Tak to prawda, w tym roku wydaliśmy kasety z piosenkami religijnymi. Na taśmie znalazły się te, które dzieci same wybrały. Tytuł kasyety "Boża Radość" od ulubionej piosenki dzieciaków. Mieliliśmy w planie w 97 wydać kasety z koledami lecz nie damy rady przypuszczam, że wydamy ją na następne Boże Narodzenie.

Dziękuję Panie Adamie za rozmowę życzę powodzenia i jeszcze większego rozgłosu.



chodzi do rozluźnienia zebranych na mszy dzieci.

Pierwsze msze odprawiane w nowej formie przygotowane były przez samego ojca Józefa (kleryków) nowicjuszy którzy grali na gitarach. Najbardziej zaangażowanym był brat Krzysztof. W związku z tym, że nowicjusze się zmieniają a zespół został, ojciec Józef zwrócił się do Pana Adama Pyrka o pomoc i zaproponował mu co niedzielne granie i akompaniament na instrumencie klawiszowym.

Tu Pytam Pana Adama Pyrka jak przyjął propozycję.

Pan Pyrek: Przyjąłem ją z wielką przyjemnością i zadowoleniem. Udział w tej formie modlitwy z dziećmi jest dla mnie wielką radością i sprawia mi ogromną satysfakcję. Traktuję to jako moje hobby. Prowadzenie prób również nie stanowi dla mnie żadnego obciążenia gdyż bracia nowicjusze wyręczają mnie z większości obowiązków. Moja rola sprowadza się tylko do zaaranżowania i akompaniowania piosenek których dzieci nauczyli bracia nowicjusze: brat Bartek, Piotrek i świetny gitarzysta Rysiek. W każdy piątek od 15³⁰ - 17 dzieci mają ze mną próbę w przyklasztornej sali, a w soboty próby mają z braćmi z nowicjatu. Na dzisiaj mam



więc bardzo podziękować ojcu Mariuszowi, gwardianowi naszego klasztoru, ojcu Józefowi opiekunowi naszego zespołu oraz wszystkim ojcom i nowicjuszom za serdeczność i ciepło jakie z ich strony zawsze nas spotyka. Wiemy dobrze, że starsi ojcowie czasem zatykają sobie uszy - ale mimo to akceptują nas i potrafią zniżyć się do poziomu dzieciaków. Za to wyrozumienie i tolerancję jesteśmy im bardzo wdzięczni.

KCH Jak się orientuje oprócz niedzielnej mszy w Klasztorze występu-



rozmawiał Krzysztof Chmielowski

W dzisiejszym numerze w rubryce Regionalizm prezentujemy kolejną ze Szkół naszej gminy
Szkołę Podstawową w Paleśnicy.

REGIONALIZM

Mała ojczyzna w programach nauczania

W myśl nowej koncepcji kształcenia ogólnego w szkołach funkcjonować będą różne programy nauczania jednego przedmiotu. Te różne programy powstawać będą w szkołach, a ich zróżnicowanie dotyczyć będzie zarówno metod nauczania, jak i regionalizacji treści nauczania. Funkcje wspólnego "rdzenia" pełnić będą obecne podstawy programowe lub też wyznaczać go opracowane standardy edukacyjne.

Regionalizacja nauczania to nasycenie obowiązujących programów treściami związanymi z regionem, poprzez wymianę niektórych treści dotychczasowych na regionalne oraz poprzez dodanie treści specyficznych dla regionu.

Przez nauczanie regionalne rozumieć należy specyficzny dobór wartości i treści regionalnych o charakterze ogólnoludzkim, dokonany przez samych zainteresowanych tzn. nauczycieli, uczniów i ich rodziców, w celu przekazania ich następnemu pokoleniu jako wartości kulturowej.

Przy tak ujętym problemie pamiętać musimy o pogodzeniu postawy regionalizmu z postawą uniwersalizmu, tak by te dwie postawy nie wykluczały się wzajemnie.

Obecnie obserwuje się "powrót do korzeni", "zakorzenienie w małej ojczyźnie", szkoła powinna ten proces właściwie wykorzystywać. Przekazywanie dziedzictwa kulturowego i kulturowym otoczeniu człowieka oraz ich wzbogacenie w taki sposób, by nie zagrażało rozwojowi życia społecznego (jak miało to miejsce na przełomie XIX/XX w.).

Kim są teraz młodzi ludzie, których uczymy? Jakie wartości w sobie noszą? Jak patrzą obecnie na tę ziemię? Kim będą w przyszłości - jakimi będą gospodarzami tego czy innego regionu Polski? To właśnie zależy również od naszej szkoły. Na ile potrafi przyciągnąć ich uwagę, myśli, oczy i serca do piękna i spraw tej ziemi? Czy w przyszłości będą oni "solą tej ziemi"?

W zależności od położenia regionu, jego cech geograficznych, zasobów naturalnych, sposobu gospodarowania i efektów działalności człowieka, tematyka regionalna będzie różna. Pozostaje jednak grupa tematów i zagadnień wspólnych. Te właśnie pragnę przedstawić, głównie w formie pytań - możliwie skrótowo.

- Co to jest własny region, własna kraina...?

Czy jest taki obszar Polski, który w ten sposób możesz nazwać?

Czy jest to faktycznie region (Małopolska), czy raczej mniejszy obszar, jakieś miejsce, w którym żyjesz (województwo, gmina)?

Dlaczego nazywasz go swoim? Jakie uczucia wiążą się z tym miejscem? Czym jest dla ciebie pojęcie mój dom? Gdzie się znajduje? Jak określisz jego położenie?

- Jaki jest dzisiaj stan obecny i specyfika regionu, obszaru?

(miejscowości, gminy, powiatu, regionu)

Jak nazywa się twoja wieś? Od czego pochodzi jej nazwa, z czym się wiąże? Kiedy powstała? Czy region jest jednorodny, na czym polegają różnice? Co uznałbyś za symbol, znamię tej ziemi? Jak zagospodarowany jest obszar? Jacy tu mieszkają ludzie? Jaki jest twój stosunek do innych ludzi? Jaki jest związek twojego regionu z innymi?

- Jaki był kiedyś (historia, kultura, etnografia, środowisko naturalne)?

Jak żyli, mieszkali, pracowali i odpoczywali ludzie? Jak ważne momenty historyczne wycisnęły na tym obszarze swoje piętno? Jakie materialne dowody przeszłości swojego kraju znasz?

- Jakie nastąpiły tu zmiany? Jaki ten region będzie w przyszłości?

Co uległo największej zmianie? Jakie są przyczyny tych zmian? Czy wszystkie są korzystne? Jak będzie wyglądał za 10, 100 lat? Co zmieniłbyś w swoim regionie? Jak byś to zrobił?

- Jak troszczysz się o swój region (przestrzeń twojego życia)?

Na czym polega troska o tę przestrzeń? Jak troszczysz się dzisiaj o przestrzeń w której ty jesteś gospodarzem? Czy wiesz jak funkcjonuje samorząd lokalny? Czy czujesz się jego członkiem?

W końcu należy postawić też pytanie o zagrożenia wynikające z niewłaściwego używania pojęć "mój" region, "moja ojczyzna".

Tych pytań może być o wiele więcej i one muszą się pojawić z chwilą gdy szkoły w pełni samodzielnie tworzyć będą programy nauczania. Specyfika naszego regionu, jego różnorodność i związek z pozostałymi regionami Polski pozwoli na budowanie pro-

gramów nauczania w oparciu o małe ojczyzny. Na koniec z racji zbliżających się świąt - kilka uwag o ważnych elementach wiążących grupy społeczne (lokalne) i wyróżniające je z pośród innych. Chodzi o zwyczaje i obyczaje świąteczne, u podstaw których często leży tradycja. Święta w wymiarze ponadrodzinnym - lokalnym lub regionalnym - stwarzają człowiekowi możliwość poczucia porządku czasu, możliwości świętowania.

Szczególnego znaczenia nabierają właśnie dla dzieci.

Dla nich obchodzenie świąt, z zachowaniem odpowiednich zwyczajów jest przejawem naturalności środowiska wychowawczego, daje dużą porcję wrażeń. Jeśli owe wrażenia cykliczne są utrwalone, to nabierają cech zjawiska względnie trwałego, stwarzają poczucie ciągłości w czasie. Pojawia się dzięki nim przywiązanie do określonych zwyczajów, czy religijnej tradycji zachowań, a także potrzeba ich przestrzegania.

Stąd też w naszej szkole "urządzone" w klasach wigilie, szkolne jasełka, prezentacja grup kołędniczych.

W planach zaś dokumentowanie tego wszystkiego co z tradycją i zwyczajem świątecznym związane, tak by zachować i przekazać młodemu pokoleniu: język, muzykę, zabawy, obrzędy, rękodzieło, taniec i inne rodzaje sztuki.

Sądzę, że w wielu szkołach jest już świadomość tego, że jeśli coś (zwyczaj, obrzęd, tradycja) utraciło swe znaczenie, nie powróci do niego.

Ta myśl przyswiewca dziś wszystkim, którzy starają się regionalizm traktować nie jako walkę - konflikt pomiędzy tradycjonalizmem a nowoczesnością, ale przekazywaniem własnego dziedzictwa.

Staramy się to robić w szkole w Paleśnicy, ucząc się wzajemnie i korzystając z doświadczeń innych.

O szczegółach realizacji "regionalizmu" najbliższej okolicy - która ma również swoją specyfikę - być może napiszę później.

Tych kilka ogólnych uwag o potrzebie zachowania tego co było - dla tych co przyjdą po nas kieruję do tych wszystkich, którzy na przełomie 1997/98 roku będą się zastanawiać nad mijającym szybko czasem.

Sylwester Gostek

375 Lat Klasztoru Ojców Franciszkanów Reformatów w Zakliczynie

Dnia 8 XII 97 w Zakliczynskim Klasztorze odbyła się uroczystość jubileuszowa z okazji 375 Lat posługi Ludowi Bożemu w Zakliczynie. Klasztor w Zakliczynie był pierwszym zakonem Franciszkanów na ziemiach polskich a data założenia klasztoru to rok 1622. Okres tych lat to czas wieku, przemian dziejowych i gospodarczych zarówno w Kraju jak również w samym klasztorze. Ostatnie lata to okres wielu prac, remontów i renowacji Klasztoru, które dzięki operatywności i gospodarskiemu zarządzaniu przez ostatnich ojców gwardianów Ojc. Cyryla, Ojc. Cezarego, Ojc. Mariusza mają widocznych efekt końcowy, Uroczysta Msza święta jubileuszowa, której przewodniczył Ksiądz Biskup Jan Styrna była wyrażeniem wdzięczności Bogu właśnie za to co zaistniało w tych 375 latach.

Ostatnim nowym darem dla kościoła były 3 witraże Świętego Antoniego, Świętego Franciszka, Matki Bożej Anielskiej, które podczas Mszy Świętej biskup poświęcił.

Uroczystość Jubileuszowa zgromadziła w kościele rzeszę gości i wiernych, przybyło wielu duchownych i ojców którzy przez lata związani byli z klasztorem. W uroczystości wziął udział były wojewoda tarnowski, dziś poseł ziemi tarnowskiej Wiesław Woda oraz władze gminy. Cała uroczystość była podniosłym momentem która zapisała się już do kronik Zakliczyna a przede wszystkim zapisze się w kronikach Klasztoru.

Ojciec Gwardian Tadeusz Dębiński

*Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia,
Zarząd Gminny PSL
oraz Radni zrzeszeni
w Klubie Polskiego
Stronnictwa Ludowego,
składają mieszkańcom
gminy Zakliczyn
najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, szczęścia
oraz pomyślności
w Nowym 1998 roku.*

Zarząd Gminny PSL

OBRADOWALI RADNI

XXXI Sesja Rady Gminy 5.12.1997

W związku, że Sesja RG odbywała się w okresie kiedy robiony był już skład naszego Pisma redakcja w tym numerze przedstawi tylko skróty z obrad obszerną relację zamieścimy w 1 numerze 98r.

Sesję o godzinie 9 w budynku Remizy Strażackiej utworzył Przewodniczący Rady Gminy Pan Kazimierz Korman, który na wstępie powitał wszystkich przybyłych na sesję radnych, gości i mieszkańców. M.in. powitał Wójta gminy Ciężkowice Pana Salwę, Przewodniczącego Rady Ciężkowice Pana Janię, Wójta gminy Zakliczyn Pana Stanisława Chrobaka oraz przedstawicieli Ochrony Środowiska Pana mgr Tadeusza Rzepeckiego i Pana inż. Aleksandra Skalnego. Proponowany porządek obrad sesji obejmował:

- * sprawozdanie i informację z realizacji uchwał i wniosków
- * sprawozdanie z działalności międzyseesyjnej Zarządu Gminy
- * interpelacje i wnioski radnych

* podejmowanie uchwał a) w sprawie przyjęcia Programu Ochrony Środowiska Gminy b) w sprawie stawek podatku rolnego c) w sprawie podatku od nieruchomości d) w sprawie zmian w budżecie Gminy e) w sprawie zmiany Statutu Zakładu Kanalizacji f) w sprawie zagospodarowania przestrzennego Gminy

* odpowiedzi i zapytania oraz wolne wnioski

W związku, że Przewodniczący RG pan Korman nie czuł się najlepiej (był przeziębiony) prowadzenie obrad przekazał wiceprzewodniczącemu rady Edwardowi Mietle.

Pan Mietla przejmując panowanie nad Salą i radnymi poprosił Panią sekretarz A. Galas o przedstawienie realizacji uchwał i wniosków. W ten sposób rozpoczęła się robocza część sesji. Pani sekretarz złożyła sprawozdanie z realizacji uchwał i wniosków a radni jednogłośnie go przyjęli.

Następnym punktem obrad było sprawozdanie z działalności międzyseesyjnej Zarządu Gminy. Sprawozdanie przedstawił Wójt

Stanisław Chrobak i zostało również przez radnych przyjęte.

- Ponadto na sesji w interpelacjach wielu radnych poruszyło problemy swoich wsi.

- Przybyli z Ciężkowice goście zwrócili do radnych o korzystanie z wysypiska śmieci w Charzewicach.

- panowie mgr Tadeusz Rzepecki i inż. Aleksander Skalny przedstawili Program Ochrony Środowiska dla gminy Zakliczyn.

- Na XXXI Sesji RG podjęto uchwały w sprawie

programu Ochrony Środowiska
w sprawie podatku rolnego
w sprawie podatku od nieruchomości
w sprawie zmian w budżecie
w sprawie zagospodarowania przestrzennego
w sprawie zmiany Statutu Zakładu Kanalizacji

Sesję w dniu 5.12.97 zakończyły zapytania i wolne wnioski radnych, kilka minut po 17 przewodniczący RG zakończył Sesję.

Wypowiedzi radnych i treści uchwał w następnym numerze Głosiciela.

K. Chmielowski

ODDANY Z ODDALI

Pragnę gorąco podziękować za obszerną korespondencję od Pana Władysława Oszeldy.

Najstarszy w Polsce czynnie działający dziennikarz z radością nawiązał z Redakcją "Głosiciela" kontakt. Jego korzenie rodzinne, które wywodzą się z naszych terenów przysparzają mu wiele wspomnień z dawnych lat. 90 -letni dziennikarz Pan Władysław Oszelda to jeszcze wspaniały okaz zdrowia i całkowicie oddany pracy dziennikarskiej w Cieszynie i korespondencyjnie w całej Polsce. Żona Pana Oszeldy to również osoba po piórze, dlatego prezentuję naszym czytelnikom krótki jej felietonik. Syn Pana Władysława również para się dziennikarstwem no i całej rodzinie marzy

się kiedyś nawiedzić Zakliczyn. Myślę, że chętnie nasza redakcja gościłaby tak wspaniałego gościa nestora polskiego dziennikarstwa. Dziś sam Pan Oszelda zachęca do kontaktów przez naszą "Gazetę" do korespondencji ludzi, mieszkańców gminy z Cieszyńskim Informatorem Społecznym, który to wydaje. Osobiście mam nadzieję, że znajdą się emigranci, którzy z różnych powodów opuścili Zakliczyn, a którzy zetknęli się w życiu z Panem Oszeldą Redakcja zachęca do nawiązania kontaktu z Cieszyńskiem.

Adres
43-400 Cieszyń
ul. Tysiąclecia 8/a

W ostatnim swym liście Pan Władysław Oszelda składa wszystkim mieszkańcom Zakliczyna i okolicy najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt i Nowego Roku.

Gorące życzenia przesyła również Redakcja Naszego Pisma, a która wierszem całej rodzinie Państwa Oszeldów mówi.

Niech ta gwiazdka Betlejemka, która świeci tu o zmroku zaprowadzi Was do szczęścia oraz marzeń w nowym roku.

Red. Chmielowski K.

MOSTY DOBROCI

Chcemy przerzucić mosty od człowieka do człowieka, proponując aby pierwszą przesłanką każdego mostu budować z własnych czynów, doświadczeń, przemyśleń i przeżyć - mówi Władysław Oszelda z Cieszyna, nestor polskiego dziennikarstwa, twórca popularnego w wielu zakątkach globu Klubu Propozycji oraz Cieszyńskiego Interklubu Społecznego. CIS to grupa ludzi dobrej woli, która pragnie pomagać ludziom, przerzucać mosty do cieszyńskich krajanów, żyjących w różnych krajach świata. W obliczu budzących niepokój przemian dokonujących się w świecie chcemy wniesić swój kamień do duchowego odrodzenia świata. W nas samych, w przełamaniu barier tkwiących w nas szukamy możliwości zwalczania wielopostaciowego zła. Działamy mając oczy zwrócone na własną rodzinę, własne środowisko, własny region i kraj. tłumaczy Oszelda, który jest także redaktorem wydawanego społecznego sumptu Informatora CIS, rozpowsechnianego metodą powielaczową w wielu krajach. Najnowszy, 18. roczny numer zawiera blisko czterdzieści krótkich artykułów o cieszyńskich ludziach twórczych, pełnych empatii z kraju i ze świata. Dzisiaj Oszeldzie nie tracą więzi ze swą małą ojczyzną. (zn)

WŁADYSŁAWOWI OSZELDZIE W 90-TĄ ROCZNICĘ URODZIN PRZECOCNY JUBILACIE

KŁANIO CI SIĘ USTRONIAK
NISKI, AZ KU ZYCNI
WIDNI TAK PIĘKNYM
W TWOJĄ ŚWIYNTO
W ZOCNE URODZINY
ZYCI TWOJĄ PRACOWITE
DO REFLEKSYJ BUDZI
BO NIE SPOSOB PORACHOWAĆ
COS ZROBIĆ DLA LUDZI
DYCKI Z SERCYM ZYCNIWOŚCIOM
PŁOŃ PTUMOCNOM DĄJESZ
TU POCIESZYSZ
TAM PTUMOCZESZ
JBRATYM SIĘ STAJESZ

SZKODA ŻE TAK RZODKO LUDZIE
TY ZAKŁETY MAJOM
BO BEZ ZWADY BYMY ŻYLI
W NASZYM PIĘKNYM KRAJU
AGDY CZASYM ZATEŚCHNICIE
DO CHWILI SPOKOJU
ZAPROSZOMY CAKYM SERCYM
DO USTRONIA ZDROJU
TY ZYCZENIA ZOCNY PANIE
WIEZ NA SWOJĄ RYNCE
JTY KWIOTKI Z NASZYCH GRON
CO LUTKI NORYNCE.

PRZIJOCIELE Z USTRONIA
/MIERZ WANDY MIDER/

USTRON 18. V. 1997 R.

GŁOSICIEL Interweniuje Wyjaśnia Radzi

Począwszy od styczniowego numeru Głosiciela redakcja wprowadza rubrykę, która należeć będzie przede wszystkim do Państwa, czyli Naszych czytelników. Będziemy czekali na listy a w nich problemy z jakimi spotykają się nasi mieszkańcy gminy, jakie sprawy na terenie gminy są nurtujące i trudne, oraz które będą wymagały porad i wyjaśnień

na łamach naszego Pisma. redakcja na bieżąco będzie informowała czytelników, które sprawy udało się, a które nie udało się załatwić.

Redakcja Głosiciela prowadząc tą rubrykę będzie w stałym kontakcie z Zarządem Gminy, Radnymi Gminy, Radcą Prawnym Urzędu Gminy, Dyrektorami Szkół. Lekarzami oraz

innymi zaprzyjaźnionymi z Redakcją Głosiciela osobowościami, które będą mogły pomóc w rozwiązywaniu problemów, podejmowaniu interwencji i udzieleniu porad Naszym Czytelnikom.

Redaktor Naczelny Głosiciela
Krzysztof Chmielowski.

Nowa Sala Informatyczna

Do niedawna w Szkole Podstawowej w Zakliczynie pomieszczenia do nauki informatyki mieściły się w niewielkiej sali, która nie spełniała w pełni swej roli. Była nieduża i nie było możliwości stworzenia większej ilości stanowisk do nauczania. Dzięki operatywności Dyrektora Szkoły mgr Józ-

karek plus telewizor 28 cali zakupiła Rada Rodziców. W wyposażeniu sali znajduje się jeszcze 6 kolorowych i 4 czernobiałe monitory.

Ostatnio pracownię przystosowano do prezentacji multimedialnych wykorzystując zakupiony przez rodziców telewizor. W no-

tecznym włączeniu instalacji wykonywał Pan Ryszard Wróbel. Wiele czasu przed otwarciem sali poświęcił również Pan mgr Piotr Poręba, który cały wystrój sali zaprojektował. Pan Poręba ukończył WSP w Krakowie i posiada pełne kwalifikacje do nauczania informatyki. Jak powiedział w czasie otwarcia pracowni - Będę nadal wraz z dyrektorem Gwiżdżem dążył do ciągłego jej unowocześnienia. Będę chciał stworzyć m.in. sieć komputerową, zmodernizować pracownię i komputery do zastosowań multimedialnych. Ważną rzeczą będzie podłączenie do Internetu ale to kosztuje, myślę jednak, że dyrektor popiera moje intencje i w niedługim czasie uzupełnimy pracownię do pełnego stanu. W szkole mamy również kilka informatyczne które prowadzone dla zainteresowanych uczniów a jest ich wielu powiedział Pan Poręba. Na koniec mojej wizyty w Szkole Podstawowej dowiedziałem się od Pana Dyrektora iż wiele środków na Szkołę wpłynęło z budżetu gminy. Na samą salę informatyczną zakupiono płytki posadzkowe, krzesła, zasłony, stoliki. Wójt Gminy wraz z Zarządem wspiera finansowo kształcenie informatyczne w Szkołach na terenie gminy. W przypadku mojej Szkoły Podstawowej otrzymałem wielokrotnie środki za które Wójtowi Zarządowi i Radnym dziękuję powiedział na koniec rozmowy Pan Gwiżdż.

K. Chmielewski

fa Gwiżdża w Szkole doszło do otwarcia nowej pracowni informatycznej. Dyrektor przeznaczył na nią dużą jasną salę i zatroszczył się o jej zabezpieczenie, zlecając zamontowanie okutych drzwi, zamontowanie krat oraz zainstalowanie alarmu. Ponieważ potrzeby na kształcenie w tym kierunku są duże a szkoła nie posiada jeszcze tyle sprzętu i finansów, Pan dyrektor ciągle szuka środków na zakup nowego sprzętu komputerowego i oprogramowania. Dowiadując się o istnieniu Fundacji dla Polski dyr. Gwiżdż wraz z mgr Piotrem Porębą nauczycielem informatyki skompletowali niezbędne dokumenty i wysłali je do Warszawy licząc na dofinansowanie. Po rozpatrzeniu dokumentów w Warszawie Szkole Podstawowej w Zakliczynie przyznano 5 tys. złotych. Dokładając 2 tysiące złotych Szkoła zakupiła 2 nowe komputery do pracowni. Obecnie znajduje się 10 komputerów wszystkie są klasy Pentium. Jeden z nich po modernizacji ma procesor Pentium MMX. Siedem komputerów zostało zakupionych z dochodów własnych szkoły. W pracowni znajduje się również 2 drukarki w tym 1 kolor atramentowa i 24 igłowa. Jedną z dru-

wej pracowni wykonano nową instalację elektryczną a w podłodze zrobiona jest instalacja do podłączenia sieci komputerowej. Prace, związane z uruchomieniem sali i osta-



Widok pracowni informatycznej

Opiekun pracowni informatycznej mgr Piotr Poręba

Jak powstaje GŁOSICIEL ?

Kończy się kolejny rok wydania naszego gminnego Pisma. W 1997 roku w redakcji wiele się działo i wiele się zmieniło. Czy w dobrym kierunku poszło pismo czy też złym to pytanie zostawiam Naszym Czytelnikom zachęcając do pisemnych komentarzy do Redakcji. Myślę, że czytelnicy nie będą mi mieli za złe przybliżenie kilku redakcyjnych wydarzeń, z kończącego się roku z których najważniejsze to rezygnacja z funkcji redaktora naczelnego Marka Niemca. Kłopoty finansowe i częste spory między redagującymi. Uchylę się od komentarza tych kwestii lecz pragnąc przybliżyć Państwu obraz pracy w redakcji skupię się na ostatnich miesiącach. Biorąc w miesiącu sierpniu odpowiedzialność za wydawanie "Głosiciela" nie miałem obaw, że Pismo zbrukowieje lub stoczy się do Dunajca, gdyż z przed kilkunastu lat posiadałem wiedzę i przygotowanie w tej branży. Moim największym zmartwieniem była sprawa stosunków wewnątrz-

redakcyjnych stąd po zmianach w redakcji. W miesiącu sierpniu wyraźnie zaznaczyłem, iż chciałbym aby w przyszłości nie dochodziło do ostrych polemik wśród zespołu redakcyjnego i praca układała się dobrze. Dziś po wydaniu 5 numerów jestem zadowolony, gdyż z rozmów z wieloma czytelnikami wynika, że Pismo się ożywiło, a stosunki wewnątrzredakcyjne są nie najgorsze. Wyrażając swą szczerość muszę wyjawic swoje ubolewanie z dwóch powodów, a to z zupełnego odcięcia się od Pisma Pana Marka Niemca, który miał pewne zasługi w piśmie oraz ubolewam nad tym, że wyrażenie pewnych tematów w swych artykułach u Pana Leszka Golby nie zawsze jest obiektywne. Oceniając Redakcję u schyłku 97 r. należy stwierdzić krótko, że nie należy oceniać działających ludzi w Głosicielu źle. Są pewne niedociągnięcia, było zbyt mało spotkań Rady Programowej, ale najważniejsze jest to, że Gazeta co miesiąc wychodzi i to

w większym nakładzie.

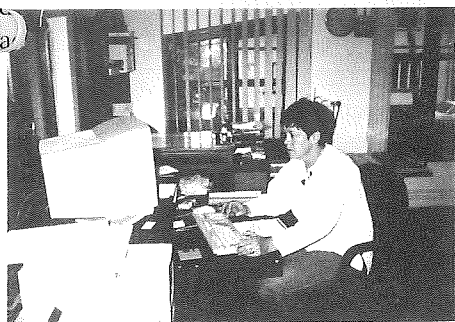
Ponieważ to ostatni numer 97 roku pragnę wszystkim tym, którzy w roku 97 zetknęli się na roboczo z Głosicielem pisali do niego, redagowali go nadsyłali materiały robili zdjęcia, składali go do druku, drukowali go w końcu sprzedawali. Życzę dalszej chęci do pracy, do dobrej współpracy i wielu pomysłów na dalsze lata, wszystkim ponadto życzę zdrowia Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku.

Wójtowi Gminy Panu Stanisławowi Chrobakowi Przewodniczącemu Gminy Pani Kazimierzowi Kormanowi Zarządowi Gminy i radnym życzę wszystkiego dobrego. Czasami więcej uśmiechu na posiedzeniach i więcej konstruktywnego działania dla dobra mieszkańców mieszkających w naszej gminie.

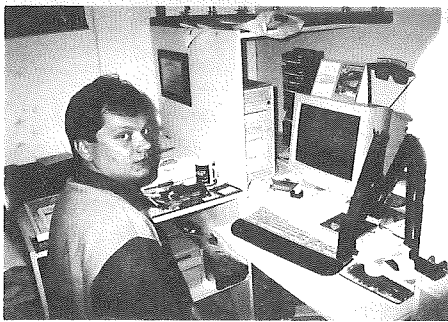
Redaktor Naczelny
Krzysztof Chmielowski



A



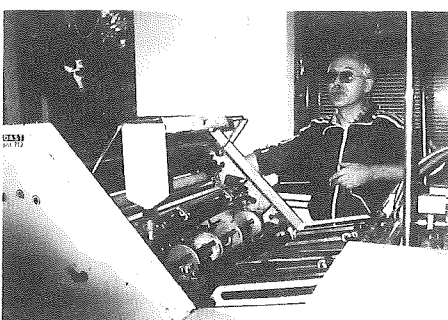
B



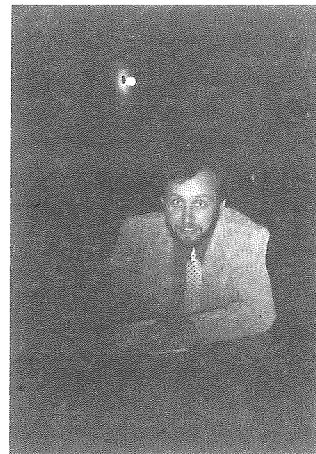
C



D



E



F

A Krzysztof Chmielowski obecny Redaktor Naczelny

B Pani Aleksandra Dziezic szefowa Brzeskiej Oficyny Wydawniczej

C Pan Marek Cieśla to człowiek, który robi skład komputerowy Głosiciela. Złożony Głosiciel od niego wędruje do drukarni.

D Pan Jerzy Wieczorkowski drukuje okładkę naszego pisma.

E Pan Wiesław Sobik drukuje listopadowy numer Głosiciela

F Współpracujący z redakcją Głosiciela Kazimierz Dudzik redaktor Czasu Czchowa, a zarazem Dyrektor prężnie działającej kultury w Czchowie

Red. Leszek Golba w ostatniej chwili zrezygnował z prezentacji swojej osoby w piśmie.

Chłop i Polak Wincenty Witos

Rok rocznie w Wierchosławicach odbywają się uroczystości mające na celu upamiętnienie osoby idei wielkiego Chłopa i Polaka Wincentego Witos. Na uroczystości przybyło wielu gości, osobistości państwowych oraz działaczy Ludowych. Odprawiona została Msza Święta złożono wieńce i kwiaty.

O Witosie pisano i mówiono różnie. Sporo czasu minęło zanim zdobyto się na obiektywne spojrzenie zanim zatarto nieprzychylny wizerunek stworzony przez ideowych przeciwników tego polityka i trzykrotnego premiera w Polsce międzywojennej.

Pochodził z Wierchosławic, w powiecie tarnowskim. Był najstarszym synem 2-morgowego chłopca. Wyrastał w niedostatku o atmosferze niesprawiedliwości społecznej. Mając 39 lat wysunął się na czoło galicyjskiego ruchu ludowego faktycznie po grudniu 1913 r. tj. po rozłamie w Polskim Stronnictwie Ludowym, którego był jednym z inspiratorów. Zaczął niebawem odgrywać pierwszoplanową rolę w nowo utworzonym PSL - "Piast". Był już wtedy dojrzałym, energicznym przywódcą politycznym, umiejącym obserwować rzeczywistość i wyciągać z niej odpowiednie wnioski. Potrafił jednak także posługiwać się kompromisem. Najwierniejszy pozostawał zawsze postawie antyzmianńskiej, ale i w tym wypadku deklarował na łamach "Piasta", iż do obszarników nie ma uprzedzenia. Witos jest chłopem w każdym calu, toteż lud z łatwością może się w nim odnaleźć. Decydują tu nie tylko urodzenie i wspólne przez czas długi koleje życia. Większej wagi jest ten sam ostatecznie stosunek do świata i życia.

Pokrewieństwo to wszelako uwydatnia się szczególnie wyraźnie przez indywidualne cechy osobowości Witos (...), przez odwagę, nieugiętość, krótko mówiąc mocny charakter. Opinia o prawicowości i wojującym nacjonalizmie chłopskiego przywódcy, utrzymywała się bardzo długo i historycy ruchu ludowego włożyli wiele wysiłku w to, aby ją przełamać. Znamienny jest tu fakt, że tradycyjna prawica upatrywała w nim nieprzejednanego lewicowca.

W 1919 r. wysunął się Witos na ogólnopolskiego wodza ludowego. Nie udało mu się wprowadzić zespolić pod swoimi skrzydłami całego ruchu politycznego wsi, ale miał już wówczas dość siły i własnego autorytetu, aby jego głos w wielu sprawach był głosem ważącym. Rozbieżności z innymi ugrupowaniami ruchu ludowego nie potra-

fił jeszcze przezwyciężyć choćby z tego powodu, że bronił chłopca bogatego i średniozamożnego. Chłopa bezrolnego, czy właściciela karłowatego poletka bronić nie potrafił bądź nie chciał. Był zresztą w istocie rzeczy przeciwnikiem gwałtownych przeobrażeń struktury społecznej i ekonomicznej kraju i opowiadał się jedynie za wyeliminowaniem najbardziej jaskrawych nierówności. Na zjednoczenie partii chłopskich przyszło więc jeszcze poczekać.

Wbrew stawianym mu często zarzutom nigdy nie był dyktatorem partyjnym. Nie nadużywał swoich kompetencji przywódczych. Przewodził zawsze autorytetem. Uczył chłopca polskiego myśleć kategoriami państwo-



wymi, doceniać podmiotowość wielkich grup społecznych, rozumieć powinności wsi wobec całego narodu. Autorytet jego za triumfował w roku 1937, gdy nadszedł czas powszechnego strajku chłopskiego w Polsce. Nie stał się jednak wystarczającym argumentem, gdy pomimo uczestnictwa Witos w spotkaniu u Paderewskiego krajowe kierownictwo Stronnictwa Ludowego z Maciejem Ratajem na czele zajęło powściągliwe stanowisko wobec Frontu Morges.

PSL - "Piast" przed zamachem majowym odgrywało ważką rolę w systemie rządów parlamentarnych w Polsce. Choć Witos często zmieniał taktykę i zbliżał się do prawicy, nie można zapomnieć, że dzięki jego

przychylności w pierwszych latach państwowości polskiej lewica parlamentarna mogła przeforować niejedną postępową ustawę. Nawet w dobie otwartego flirtu z endecją. "Piast" bronił chłopów i strzegł ich interesów.

W okresie 28.V.1923 - 14.XII.1923 Witos stał na czele rządu określanego przez opozycję mianem Chjeno - Pista. "Piast" nie osiągnął zbyt wielu korzyści "wchodząc w układy" z endecją i chadekami. Program sformowanego gabinetu koalicyjnego był bowiem bardziej endecki niż ludowy, duże ustępstwa uczyniono w kwestii reformy rolnej. W gruncie rzeczy jednak endecja była jedynym partnerem, który chciał współpracować z Witosem.

Witos zajmował nie tylko kwestie wewnętrzne państwa, ale też zagadnienia międzynarodowe. Jeszcze przed 1918 r. wskazywał słowem i piórem na zagrożenie niemieckie, później na konieczność dobrosąsiedzkiej normalizacji stosunków z państwem radzieckim i Czechosłowacją. Niepokoiły go polityczne konsekwencje "wyprawy kijowskiej" i pilsudczykowski plany w polityce wschodniej.

Nie brakowało w przeszłości zarzutów, że Witos był zdecydowanie niechętnie nastawiony do klasy robotniczej. Nie sposób się z tym zgodzić. Wprawdzie nie rozumiał wielu problemów tego środowiska, ale nigdy nie zajmował programowo pozycji jemu przeciwnych. W latach trzydziestych nie ustawał w wysiłkach porozumienia z ruchem robotniczym, zwłaszcza jego socjaldemokratycznym skrzydłem, na rzecz stworzenia wspólnego frontu przeciw rządowi sanacji.

Starano się niejednokrotnie, a zdarza się to i dziś, przydawać Witosowi etykietę zagorzałego kleryka. Jest to oczywiście nieporozumienie. Witos był wprawdzie człowiekiem głęboko wierzącym i przywiązanym do katolicyzmu. Miał jednak jasno sprecyzowany stosunek do kościoła jako instytucji. We wspomnieniach pisał na ten temat:

"Byłem zawsze i zostałem do dziś dnia wierzącym katolikiem. Będąc jednak nim, nigdy nie mogłem się zgodzić, ażeby komukolwiek, a więc i biskupowi podporządkować swoją wolę i wyzbyć się poglądów i zapatrywań w sprawach świeckich i obywatelskich. Byłem zawsze zdania, że należy bezwzględnie oddzielać sprawy wiary i kościoła od interesów materialnych, wszelkich

spraw polityki. Mieszanie zaś do nich spraw kościelnych i zastawianie się powagą kościoła, uważałem za niedopuszczalne i szkodliwe nadużycie”.

Osobiście Witos pozostawał w złych stosunkach z kościołem katolickim w Polsce. Dawał wyraźnie do zrozumienia, że swej działalności nie zamierza prowadzić pod komendą kleru. Jeszcze w 1905 r. pisał: “Klerykalizm to jest przekonanie, że księża powinni wszystkim rządzić (...) klerykalizm będzie najbardziej niebezpieczny i najtrudniejszy do zwalczania, bo nie cofający się przed użyciem żadnych środków walki, o tym dwóch zdań nie ma i być nie może, bo tego już niejeden doświadczył na własnej skórze.”

Jeszcze bardziej krytyczny wobec klerykalizmu stał się Witos po 1926 r. Przeżywając gorycz porażki politycznej stwierdził wówczas, iż ten “wojujący niepotrzebnie z chłopami (...) kościół, duchowieństwo stał się służebnicą Becków, Miedzińskich, Stipczyńskich, Dziadoszów”. Przy innej zaś okazji dodał z goryczą: “duchowieństwo przeważnie pilnuje swojego ziemskiego interesu i stara się trzymać tych, co mają władzę i siłę.”

W życiu tego chłopskiego przywódcy ów rok stanowi ważną cezurę z jeszcze innego względu - jego stosunku do Piłsudskiego.

Witos nigdy nie należał do entuzjastów marszałka i nie podejmował z nim bliższej współpracy. Doceniał jednak wagę jego autorytetu. Uważał, iż może on pomóc w skupieniu wokół władz naczelnych wszystkich najwartościowszych elementów w państwie. Był skłonny nawet popierać kandydaturę Piłsudskiego na prezydenta w 1922 r. Z kolei Piłsudski wysunął kandydaturę

Witosa na to stanowisko w rozmowie z przedstawicielami PSL “Wyzwolenie”. Ci

jednak zaoponowali.

Znamienny jest fakt, że Witos przed majem 1926 r. zbliżał się bardzo do Piłsudskiego zarówno w ocenie sytuacji politycznej w kraju, jak i koncepcjach jej opanowania. Podobnie jak Piłsudski optował za rządami “twardej ręki” i rozprawą z “wszelkimi nieprawościami” w życiu publicznym.

Mimo tych zbieżności zamach majowy był dla Witosy przykrym zaskoczeniem. Przywiązany do sztywnych reguł gry parlamentarnej nie mógł rzecz jasna aprobować przejścia władzy drogą brutalnej akcji. W dodatku zamach obalił przecież trzeci gabinet Witosy, sformowany 10 maja 1926 r.

Po przewrocie majowym Witos przeszedł więc na jeszcze bardziej wrogie pozycje wobec zwycięzcy. Wielce charakterystyczny jest tu pewien epizod. Na jednym z pierwszych posiedzeń Zarządu Głównego stronnictwa z udziałem Witosy zadzwonił telefon. W słuchawce usłyszano: “Tu premier Bartel. Z polecenia marszałka Piłsudskiego chcę mówić z prezesem Witosem”. Witos słuchawki nie przyjął, na cały głos natomiast odparł: “Powiedz mu pan, niech mnie pocałuje w d...”. Próbowano wyjaśnić Bartłowi, że Witos jest chwilowo bardzo zajęty. Ten jednak szybko zareagował: “Dziękuję panu, już wszystko wiem, odpowiedź pana Witosy słyszałem.”

Centrolew, Brześć, emigracja w Czechosłowacji ugruntowały niechętny stosunek wodza chłopskiego do Piłsudskiego i szerzej - obozu sanacyjnego. Nigdy jednak nie było w nim miejsca na niskie instynkty. Kiedy Wojciech Korfanty przyniósł mu wiadomość o śmierci Piłsudskiego nie mogąc przy tym ukryć swej radości, Witos odnotował ten fakt z niesmakiem.

Wiosną 1939 roku Witos powrócił z emigracji i włączył się do życia publicznego.

Nad krajem zbierały się już ciemne chmury... Witos od dawna był przeświadczony o nieuchronności konfliktu z Niemcami, wskazywał na niebezpieczne następstwa wzrostu potęgi militarnej zachodniego sąsiada. Jeszcze w 1934 r. bił na alarm ostrzegając, że polityka zbliżenia z Niemcami hitlerowskimi osłabia czujność narodu i przybliża niebezpieczeństwo wojennej pożogi. Ale jego głos z trudem docierał do kraju. Po Anschlussie napisał z goryczą: “Niemcy stały się faktycznie najsilniejszym państwem w Europie. Nie zadowolą się one też zapewne zaborem Austrii, ale pójdą dalej, bo ona nie zaspokoi ich potrzeb ani wygórowanych aspiracji”.

W czasie okupacji znajdował się pod nadzorem Gestapo. Był już wtedy człowiekiem bardzo schorowanym. Choroba Parkinsona czyniła szybkie postępy, obejmując paraliżem coraz to nowe partie ciała. Nie przeszkadzało to hitlerowcom w snuciu planów pozyskania Witosy do roli polskiego Quislinga. Już w październiku 1939 r. znany germanofil Władysław Studnicki, za wiedzą Niemców, proponował mu objęcie przewodnictwa polskiej reprezentacji politycznej współpracującej z władzami okupacyjnymi.

Po zakończeniu wojny, w Polsce Ludowej, przypadła Witosowi funkcja wiceprezydenta Krajowej Rady Narodowej. Los jednak chciał, że nigdy jej nie objął. W przedśmiertnej odezwie zaapelował natomiast do rodaków, aby odrzucili wszelkie “rozpaczliwe gesty i dąsanie się” i podjęli starania na rzecz unormowania stosunków ze wszystkimi sąsiadami. Było to przesłanie doświadczonego przywódcy chłopskiego, który dostrzegł konieczność przedstawienia historycznych zwrotnic i zjednoczenia całego narodu w interesie Polski.

Opracowanie na podstawie materiałów historycznych K. Chmielowski

Zaproszenie do... Agencji

Tarnowska Izba Rolnicza Agencja w Zakliczynie i Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych wystąpiły do rolników gminy Zakliczyn z ciekawą ofertą ubezpieczeniową.

Oferują one bowiem rolnikom tanie ubezpieczenia obejmujące szeroki zakres ubezpieczeń, a mianowicie: budyn-

ki i budowle od ognia, pożarów i innych zdarzeń losowych, odpowiedzialność cywilna, rolników, OC, AC, NW kierowców, AGRO - CASCO, zwierzęta - od padnięcia na skutek choroby, uboju z konieczności lub wypadku, uprawy i ziemiopłody (od zdarzeń losowych).

Jak nas poinformował Jerzy Stanisław Książek - delegat z gminy Zakliczyn w tarnowskiej Izbie Rolniczej - wszelkie formalności związane ze zmianą dotychczasowego ubezpieczyciela i przejściem do Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych - załatwia Izba Rolnicza w Tarnowie Agencja w Zakliczynie, w środy i soboty w godzinach od 9.00 do 13.00 (tel. 6653470), której siedziba

znajduje się Zakliczynie, Rynek 36 - róg ulicy Malczewskiego. Proszę zauważyć podkreśla delegat Książek, iż ubezpieczenia oferowane przez nas rolnikom są nawet o 30% tańsze, niż w innych firmach ubezpieczeniowych. Powinno to dla rolników stanowić pewną zachętę.

Należy podziwiać energię i zapał delegata. Książka w jego pracy dla zakliczyńskiej społeczności rolniczej w załatwieniu różnych jej spraw.

A przecież gmina Zakliczyn ma w tarnowskiej Izbie Rolniczej dwóch swoich przedstawicieli...

Leszek Golba

Wygrać w gospodarce

Dzięki znakomitej postawie prawicowych wyborców postkomuniści przegrali wybory i zostaną odsunięci od władzy politycznej.

Jednak wciąż są bardzo silni w gospodarce, gdzie ich wpływy i stan posiadania są większe, niż jakiegokolwiek innej siły politycznej.

O tym, czy prawica naprawdę pokona postkomunistów, zadecyduje bój w gospodarce. Jeżeli AWS odbierze SLD strategiczne obszary ekonomiczne w państwie, to odzyska dla zwykłych ludzi gospodarkę i odniesie prawdziwe zwycięstwo nad SLD. Jeżeli zaś AWS zastosuje wobec postkomunistów grubą kreskę w gospodarce lub będzie się z nimi dogadywać co do podziału w niej wpływów pomiędzy AWS i SLD, to przegra z kretelem z SLD.

Czy możliwe jest pokonanie SLD w gospodarce?

Tak - prawica jest w stanie pokonać SLD na gruncie ekonomii. Wymaga to jednak przemyślanej strategii działania i wielkiej determinacji w jej wdrażaniu.

Oczywiści, kluczem do sukcesu jest realizacja przez rząd prawicowego programu ekonomicznego, nastawionego na budowę zdrowej gospodarki i znaczną poprawę warunków życia Polaków. Wymaga to od "Solidarności" i AWS narzucenia UW i Balcerowiczowi swojego programu i konsekwentnego wdrażania go w życie.

Kluczowe decyzje muszą zapadać w resortach skarbu oraz gospodarki. Szczególna rola spada na Ministerstwo Skarbu Pań-

stwa, które musi przeprowadzić program powszechnego uwłaszczenia obywateli oraz wyeliminować postkomunistów z rad nadzorczych i zarządów setek firm.

Natomiast w ciągu najbliższych miesięcy najważniejsze jest przyjęcie dobrego budżetu państwa na przyszły rok i rozpoczęcie przeglądu kadr w gospodarce pod kątem fachowości.

Wszędzie tam, gdzie stanowiska były obsadzone przez postkomunistyczną nomenklaturę, trzeba działać szybko i zdecydowanie. Trzeba bezwzględnie rozbijać nomenklaturowe układy i wprowadzać dobrych fachowców.

Można rozbić ekonomiczne imperium postkomunistów i prowadzić mądrą politykę gospodarczą. Można wygrać z SLD w gospodarce. Najbliższe miesiące pokażą, czy AWS i Marian Krzaklewski mają wolę odnieść to zwycięstwo i naprawę pokonać postkomunistów.

Marian Krzaklewski i AWS muszą ciągle pamiętać, iż Polacy oceniają ich rządy poprzez swoją kieszeń. gdy pod rządami AWS ludziom zacznie się żyć lepiej - dostatniej i przy większym poczuciu sprawiedliwości - to ludzie będą zadowoleni a prawica i "Solidarność" będzie przez wiele lat sprawować władzę w Polsce.

Adam Glapiński

Senator Ziemi Tarnowskiej

Adam Glapiński - senator IV kadencji. Doktor habilitowany ekonomii, nauczyciel akademicki, publicysta. Wykłada w Szkole

Głównej Handlowej w Warszawie i na University of Colorado w USA.

Autor kilkuset publikacji na tematy gospodarcze przez niego tajne nagrania filmowe stały się osnową filmu "Nocna zmiana".

Od 1980 roku do dziś działa NSZZ "Solidarność". Prezes Instytutu Wolności Ekonomicznej i Politycznej w Warszawie. Był ministrem budownictwa w rządzie J.K. Bieleckiego - wówczas doprowadził do pierwszego od lat wzrostu liczby budowanych mieszkań. Odejście od jego programu skończyło się katastrofą budownictwa mieszkaniowego.

W rządzie J. Olszewskiego, jako minister współpracy gospodarczej z zagranicą, wypowiedział bezwzględną walkę mafiom gospodarczym. Zastopował wówczas afery alkoholową oraz przemysł benzyny przez bazy wojsk sowieckich. To właśnie działanie uchroniło budżety wszystkich polskich rodzin przed kradzieżą wielu bilionów złotych.

Pod jego kierownictwem polski handel zagraniczny uzyskał w pierwszych 5 - ciu miesiącach 1992 roku nadwyżkę w wysokości 762 mln dolarów.

Niestety następne rządy uzależniły całkowicie polską gospodarkę przekazu od importu.

Przed wyborami parlamentarnymi wystąpił w środkach masowego przekazu jako ekspert ekonomiczny AWS i ROP.

Obecnie jest senatorem IV kadencji z ramienia ROP.

"Katolicki system wartości i polska tradycja narodowa - muszą być fundamentalnym wolnej Polski w XXI wieku" - akcentuje senator Glapiński.

Leszek Golba

Pomoc dla powodzian

Okręgowa Stacja Hodowli Zwierząt w Krakowie z siedzibą w Zabierzowie oraz Małopolskie Towarzystwo Hodowców Bydła w Krakowie poinformowały, iż istnieje możliwość dodatkowej pomocy rolnikom poszkodowanym przez powódź. Jeszcze do końca bieżącego roku (31 grudnia 1997 roku) będzie można dokonać zakupu zwierząt hodowlanych, a to: jałówek, krów i loszek z 50 % dotacją budżetu państwa. Jest to zgodne z rozporządzeniem Mi-

nistra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z 23 września 1997 roku.

Od dyrektora Okręgowej Stacji Hodowli Zwierząt w Krakowie dr inż. Stanisława Staszczaka otrzymaliśmy informację, iż aby otrzymać pomoc, należy spełniać następujące warunki, a mianowicie:

poszkodowane gospodarstwa muszą znajdować się na terenie gminy uznanej za powodziową w myśl ustawy nr 108, trzeba przedstawić zaświadczenie Urzędu Gminy stwierdzające wystąpienie szkód spowodowanych przez powódź, zakupione zwierzęta muszą być trwale oznakowane (kolczyk hodowlany, tatuaż).

Dyrektor Staszczak podkreślił, iż ko-

ordynację działań związanych z zakupem zwierząt, którego biura znajdują się przy ul. Cmentarnej 2, tel. (0-12) 285-23-62. Także to Towarzystwo zgłosiło możliwość zorganizowania aukcji zwierząt hodowlanych, jeżeli tylko będzie duże zainteresowanie wśród rolników. Hodowcy Bydła z Krakowa - Zabierzowa posiadają jałówki hodowlane ras: czarno - białe, czerwono - białej i polskiej czerwonej.

Na zainteresowanych rolników i uprawnionych do tego typu pomocy - chcących otrzymać szczegółowe informacje oczekuje pod numerem telefonu (012) 285-21-15 pracownik Okręgowej Stacji Hodowli Zwierząt w Krakowie.

Leszek Golba

Walory gospodarcze, kulturowe i turystyczne GMINY ZAKLICZYN

Gmina Zakliczyn leży w południowej części województwa tarnowskiego. Zakliczyn nad Dunajcem jest największą miejscowością położoną w tzw. leju zakliczyńskim, którego środkiem płynie Daunajec, rozdzielający Pogórze Rożnowskie od Pogórze Wiśnickiego. Uwadze turystów warto polecić wiele interesujących miejsc i obiektów, do których należą:

- renesansowa kaplica, zachowana jako element barokowego kościoła parafialnego pw. św. Idziego,

- murowany Ratusz z połowy XIX wieku, wokół którego w każdą środę odbywają się jarmarki,

- jednonawowy kościół klasztorny pw. Matki Boskiej Anielskiej z XVIII wiecznym barokowym ołtarzem,

- renesansowa rezydencja rodu Jordaków - z trzema wieżami, kaplicą, okazałym dziedzińcem, zbrojownią, stajnią

i ogrodem,

- średniowieczny zamek zbudowany przez Spytka Leliwę z Melsztyna w XIV w. - gotycka budowla z cegły i ciosanego kamienia,

- klasycystyczny XIX wieczny dwór w Lusławicach, stanowiący prywatną własność kompozytora Krzysztofa Pendereckiego.

Tłumnie odwiedzający brzegi Dunajca wędkarze łowią tu nie tylko klenie, brzany, świnki i okonie, ale również rzadkie bolenie i szczupaki. Płoc i drobne ryby są wspaniałym pożywieniem dla niezliczonych rybitw, mew oraz zimorodków. Stanowiące pewną konkurencją dla wędkarzy duże ptaki brodatce - bocian czarny i czapla siwa - są najlepszym świadectwem ekologicznie czystej i nieskażonej okolicy.

Rolnictwo w gminie Zakliczyn jest

tradycyjne, o bardzo niskim poziomie nawożenia mineralnego i małym zużyciu środków ochrony roślin, co daje możliwość produkowania zdrowej żywności.

Gmina posiada bogate zasoby wód powierzchniowych i podziemnych. Na terenie gminy zarejestrowano źródła wód siarczkowych i chlorkowych.

Bogactwo wód chlorkowych w Słonej stwarza możliwości wykorzystania ich dla lecznictwa sanatoryjnego.

Ludność - 12,1 tys. Powierzchnia - 122,5 km².

M.in. o takich walorach i zaletach gminy Zakliczyn można przeczytać - także w języku angielskim, francuskim i niemieckim - na stronach Internetu. Od dwóch lat bowiem województwo tarnowskie ma swoje strony WWW w Internecie.

Leszek Golba

CHRON *Siebie i Swoją Rodzinę*

W dobie ogromnego niebezpieczeństwa czyhającego na ulicach naszego miasta, gdzie rabunek, napaść, pobicie stają się rzeczą powszechną, jesteśmy coraz mniej bezpieczni. Coraz trudniej spotkać kogoś, kto choć raz w życiu nie został zaatakowany na ulicy lub w domu. Jak często zdarza się Nam z niepokojem wyglądać przez okno w oczekiwaniu na szczęśliwy powrót do domu naszego dziecka? Żyjemy w czasach ciągłego zagrożenia ze strony sfrustrowanych bezrobotnych, agresywnej młodzieży. W konfrontacji z agresją czujemy się bezradni i bezsilni zarazem.

Dlatego firma nasza przygotowała dla państwa tanie i skuteczne - co wynika z relacji i naszych klientów - urządzenie odstraszające napastnika, niezawodny Alarm osobisty. Do tej pory takie urządzenie wykorzystywane było przez fir-

my ochroniarskie, dzisiaj możemy i my z niego skorzystać. Na 400 alarmów, które znalazły się u naszych respondentów mieliśmy już dziesiątki potwierdzeń skuteczności naszego urządzenia... Alarm osobisty chroni nie tylko nas; chroni również nasz portfel, bagaż podręczny, torbę z zakupami.

Ten alarm często wykorzystywany jest przez osoby starsze lub samotnie mieszkające, które w sytuacji zagrożenia (np. zaślubienie) mogą zaalarmować sąsiadów.

Alarm ma na uwadze państwa bezpieczeństwo w każdej sytuacji - wystarczy tylko zrobić pętlę na pasku bezpieczeństwa i nałożyć go na przegub ręki. Jeśli ktoś spróbuje nas zaatakować, jesteśmy na to przygotowani - wyrzucimy zawleczkę i uaktywnimy głośną syrenę co z kolei skutecznie przestraszy i zniechęci napastnika.

Alarm zasilany jest baterią 9 Vol., która

zapewnia bezawaryjną pracę przez 120 minut. Dźwięk wydobywający się z urządzenia ma natężenie 130 decybeli i jest słyszalny w promieniu 700 metrów.

Zadbaj o bezpieczeństwo swoje i swoich bliskich!

Cena obejmuje dostawę w obrębie miasta Nowy Sącz. Zamówienia można składać telefonicznie lub osobiście w siedzibie firmy.

Biuro Badań Rynkowych

Hotel "Lipsk"

tel. (018) 352 83 14

Gorlice

B.B.R. Biuro Badań Rynku

33-300 Nowy Sącz ul. Węgierska 11

Oddział w Gorlicach

B.B.R.1

38-320 Gorlice, ul. Szopena 43

Sprostowania Doniesienia Wyjaśnienia

W związku z wieloma interwencjami dotyczącymi artykułu Pana Leszka Golby pt. "Radny Mietła modernizuje drogi" na życzenie czytelników jestem zmuszony dokonać na łamach "Głosiciela" kilku sprostowań gdyż artykuł w numerze 9 Pisma mijają się z prawdą.

Jak dowiedziałem się od mieszkańców Woli nie prawdziwa jest informacja o modernizacji dróg przez radnego Mietłę. Główną zasługą, że drogi powstają i kładziony jest dywanik to zasługa Pani Soltys Woli Moniki Bosowskiej, która zabiega i pilotuje te prace oraz Wójta Stanisława Chrobaka, który wspierał finansowo i dokładał funduszy do kwot zebranych przez mieszkańców Woli. Dobrowolne składki pieniężne dochodziły nawet do 200 zł, gdyż ludziom zależało na dobrych dojazdach. Mieszkańcy w czynienie drogi zwirowali, ręcznie rozkładali masę na części drogi w Węwozie. Będą pracowali dalej na Górkach, "ale nie piszcie bzdur w Głosicielu. Podziękowania należą się tylko Soltysce, radzie Soleckiej i Wójtowi" - powiedziało kilku mieszkańców Woli.

Pan radny Mietła podczas rozmowy telefonicznej ze mną dokonał oceny swojej pracy podkreślając, że jego zaangażowanie było skupione przy drodze w głąb wsi, w stronę Pana Falkowskiego i Nędzy oraz od góry od Pani Moniki Bosowskiej. Z asfaltowaniem dróg nie miał nic wspólnego. Sam przyznał, że tytuł artykułu „Radny Mietła modernizuje drogi” był przez redaktora L. Golbę nieco przesadzony.

K. Chmielowski

Po przeczytaniu artykułu L. Golby pt. "Obradowali radni" (Głosiciel nr 9 z 1997) posyłałem odnieść się do niektórych tez tam zamieszczonych.

Otóż nieprawdą jest, że komukolwiek (w tym wypadku Pani Galas) groziłem sądem. Radziłbym Panu Golbie jako dziennikarzowi, od którego wymaga się obiektywizmu, bardziej rzetelnego sprawozdania informacji. Jeżeli Pan chciał uzyskać informację mógł się pan zwrócić o nią - także do mnie.

Faktem jest, że dzwoniłem do Pani Galas. Gdy okazało się, że moja informacja na temat dowodu jest nieprawdziwa i nierzetelna - przeprosiłem Panią Galas i nie chcę, aby do tego wracać i świadomie robić z tego "polityczną sprawę".

z wyrazami szacunku ?

M. Wypasek

Sprostowania i uwagi

1. Nie zamierzam tłumaczyć się z błędów ortograficznych i gramatycznych, które pojawiają się w moich tekstach i artykułach. Nie ja bowiem ponoszę odpowiedzialność za ich ciągłą obecność. Wyjaśniałem to - nawet publicznie na jednej z sesji Rady Gminy. Posiadam także stosowne kopie moich tekstów. Odpowiedzialność przed czytelnikami za gwałty zadawane polskiemu językowi pisanemu ponoszą drukarze i ko-

rektorzy.

Wydanie każdego kolejnego numeru Głosiciela zatwierdza - naczelny. Do nich zatem kierujecie swoje kroki drodzy Czytelnicy z konkretnymi uwagami z zakresu ortografii i gramatyki.

1. W ostatnim numerze Głosiciela w materiale prasowym pt. "Express Wiadomości Dalekie i Bliskie" str.9, gwiazdka pierwsza - czytamy cyt.: "Dnia 17.X.97 weszła w życie nowa Konstytucja, która zastąpiła tzw. małą konstytucję opracowaną na podstawie zasadniczej z 1952 r."

Oznacza to, że "mała konstytucja", która została uchwalona przez posłów I kadencji Sejmu RP była wg autora tych słów opracowana na założeniach i przepisach konstytucji stalinowskiej z 22 lipca 1952 roku, określającej zasady funkcjonowania komunistycznej PRL.

Posiadam egzemplarz tej "konstytucji z 1952 r." wydanej jeszcze w lecie 1953 r. z przedmową samego Bolesława Bieruta - zbrodniarza komunistycznego i agenta NKWD - pt. "O Konstytucji PRL", referat wygłoszony na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 18 lipca 1952 r., gdzie na stronie 44 czytamy cyt.: "Na przekór wrogom Konstytucja PRL nie tylko umocni nasze dotychczasowe zdobycze, ale utoruje drogę do całkowitego zwycięstwa socjalizmu /Oklaski/." "Uchwalona przez Sejm Ustawodawczy Konstytucja PRL będzie tarczą i orężem naszego narodu w walce o rozkwit i świetność naszej Ojczyzny - PRL. /Długotrwale oklaski/."

Warto także przypomnieć, że konstytucję z 1952 roku osobiście zatwierdzał towarzysz czełkista Stalin.

Na stronie 33 Ustawy Konstytucyjnej z 17 października 1992 roku (małej konstytucji) Rozdział 6, Art. 77 - czytamy: "Traci moc Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 lipca 1952 r.", a dwie strony dalej mamy kolejny zapis konstytucyjny informujący o uchyleniu Konstytucji z 22.VII.1952 r. przez małą konstytucję!

Dlatego też - proszę autora tej nieprawdziwej informacji, dwójka z prawa konstytucyjnego - mała konstytucja nie została opracowana na podstawie zasadniczej z 1952 r., bo gdyby tak było, byłaby jej prostą kontynuacją w sensie ustrojowo - prawnym i politycznym, czyli zapisem prawnym PRL, lub PRL-bis, a to właśnie w swych artykułach i rozdziałach uchylała i odrzucała!

4. W Expresie - Wiadomości Dalekie i Bliskie; str. 9, gwiazdka piąta autor K. Chmielowski zauważył, iż cytuje: "1 listopada wyznawcy wszystkich religii obchodzą Święto Zmarłych." Czyżby?

Czy faktycznie wyznawcy np. islamu, hinduizmu, buddyzmu, judaizmu, kalwinizmu, luteranizmu czy anglikanie w tym właśnie dniu - jak Pan twierdzi - obchodzą Święto Zmarłych?

Fakty mówią zupełnie co innego.

5. Przepraszam radnego Adolfa Potoka za niecelowe i nie zamierzone przeinaczenie jego wy-

powiedzi z ostatniej sesji Rady Gminy. Radny Potok - członek Zarządu Gminy - wystąpił bowiem nie o pieniądze na "rozbudowę baczów w jamnej", jak zostało to przeze mnie odnotowane (Głosiciel nr 9, str. 6 "Obradowali radni" - lecz o środki z gminy na wybudowanie drogi Paleńnicy do Jamnej,

"Bacówka na Jamnej - uzupełnił swoją wypowiedź Potok - została przekazana Uniwersytetowi im. A. Mickiewicza w Poznaniu, w zamian za co Uniwersytet miał dać środki na drogę."

6. Uzupełniając materiał prasowy "Radny Mietła modernizuje drogę" z ostatniego "Głosiciela" (Nr 9/34, listopad 1997) pragnę dodać, drogi w Stróżach - Górki modernizował Nosej, członek Zarządu Gminy. Obaj Panowie należą do Klubu Obrony Rolnika.

a/a Leszek Golb

W związku z tym, że Pan redaktor Leszek Golba ostatnio ma ciągle uwagi do Pisma pragnę przypomnieć mu o tym, że jako drugi redaktor Pisma Głosiciel jest współodpowiedzialny za gazetę, błędy i przekłamania których ostatnio kilka zrobił również nie powinny mieć miejsca. Skrupulatnie się z nich tłumaczy przed radnymi, plama jednak pozostaje.

K. Chmielowski

GOSPODARSTWA AGROTURYSTYCZNE

7 Grudnia w Remizie OSP odbyło się spotkanie osób związanych z agroturystyką wiejską. Podczas spotkania doszło do utworzenia koła Galicyjskie Gospodarstwo Gościnne. W trakcie spotkania wybrano również władze koła do których wybrano Pana Krzysztofa Wojsa na prezesa koła, Panią Genowiegę Libere na skarbnika oraz Panią Małgorzatę Nowak na sekretarza. W spotkaniu wziął udział prezes stowarzyszenia Galicyjskie Gospodarstwa Gościnne Aleksander Twardosz, Pani mgr Anna Skrzetucka z ODR w Zgłobicach. Pan mgr Dyrk Kierownik Oddziału renowego Agroturystyki w Tuchowie. Celem powstania Koła jest rozprzestrzenianie gospodarstw agroturystycznych na terenie gminy Zakliczyn.

Szersza relacja ze spotkania w przyszłym numerze Głosiciela 1998 r.

K. Chmielowski

Oto Gigant Nagroda dla ojca Jana Góry

Niewielką figurkę z brązu wręczył wczoraj w Teatrze Polskim ojcu Janowi Górze redaktor naczelny "Gazety Wielkopolskiej" Wojciech Bartkowiak. Poznański dominikanin, znany duszpasterz został wyróżniony tytułem Giganta '97.

Podczas uroczystości ojciec Góra zasiadł na jednym z cesarskich foteli, które Poznań odzyskał niedawno z gmachu Sejmu w Warszawie. Był otoczony przez przyjaciół - prof. Stefana Stuligrosza, Agnieszkę Duczmal, Ewę Wycichowską, Wiesława Komasę.

- Obserwowałem ojca Górę zawsze z wielkim zainteresowaniem, jako erudycję, despotyzm, wodzowski temperament. Pomyślałem, że to musi być fantastyczny człowiek. Po dwudziestu latach wiem już, że to wspaniała, wielka osobowość - mówił o poznańskim dominikanie prof. Stefan Stuligrosz.

- Jego prawdziwym umiłowananiem życia jest słowo. Posługuje się nim, jak szermierz szabłą: raz ostrzej, raz delikatniej - porównywała Agnieszka Duczmal. - Ma charyzmę artysty - dorzuciła Ewa Wycichowska. Z kolei Wiesław Komasa, były aktor poznańskiego Teatru Nowego, podkreślił: - To bardzo znacząca postać w moim życiu. Gdy 20 lat temu ojciec Góra przyjechał z Warszawy do Poznania, jego przełożeni posłali za nim kartkę osobliwej treści:

"Z rozdartym sercem, pełnym bólu i smutku [...] licząc na dobroć ojca, przysyłamy nasz skarb - ojca Jana, pisarza katolickiego. Pracy mu nie żałujcie, jednak pomni na Ligę Obrony Zwierząt, która może ująć się za nim, ponad siły go nie męczcie". Po kilku dniach przeor warszawski otrzymał z Poznania odpowiedź:

"Niniejszym kwitujemy odbiór przysłanego nam dziś, jak Ojciec był łaskaw napisać, pisarza katolickiego Jana Góry. Przyjmujemy go z życzliwością, a pracy szczerzyć mu nie będziemy".

Tę korespondencję przypomniał wczoraj bohater, Gigant '97. Sam zaś powiedział: - Gdyby nie klasztor, Góra byłaby nie Gigantem, ale liliputem. A dzięki Wam [Poznańnikom] wszyscy wiedzą, że jestem z Poznania.

Uroczystość wręczenia statuetki Giganta uświetnił spektakl "Msza za miasto Arras" na podstawie powieści Andrzeja Szczypior-

skiego w wykonaniu Janusza Gajosa.

Kiedy zaprosił Ojca Świętego nad Lednicę, nikt nie wierzył, że do spotkania Papieża z młodymi ludźmi dojdzie. A jednak legnickie spotkanie stało się prawdziwym wydarzeniem - przyjechało na nie kilkanaście tysięcy młodych ludzi, przyjechał książę prymas. A Jan Paweł II krążył helikoptrem nad bramą i w ten symboliczny sposób wprowadził młodych ludzi w nowe tysiąclecie.

Ojciec Jan ma 49 lat. Urodził się w Prudniku (woj. opolskie), tam skończył podstawową szkołę muzyczną i zdał maturę. W

Panem Bogiem. Wszystko, co robię, robię dla Niego.

Nie potrafi spokojnie usiedzieć na miejscu: bez przerwy musi działać. Najpierw były noce czuwania, roraty i wspólne wędrówki z młodzieżą po górach. Potem pojawiły się letnie spotkania młodzieży w Hermanicach i VI Światowy Dzień Młodzieży w Częstochowie w 1991 r. Miłością największą stał się dom na Jamnej, do którego zaprasza młodzież i wszystkich swoich przyjaciół. Może mówić o nim bez przerwy - zawsze z takim samym entuzjazmem.

Po Lednicy ojciec Jan myśli o zorganizowaniu nocy czuwania w wigilię Zesłania Ducha Świętego w maju przyszłego roku. Rozmawiał już o tym z księdzem prymasem. Planuje też wielki rajd rowerowy z Lednicy, przez Częstochowę, na Jamną. Załatwił już nawet rowery. Wydaje się, że nie ma dla niego rzeczy niemożliwych: prosi i dostaje. Pieniądze, cegły, meble, rowery, farby. - Wypełniam tylko wiernie ideę zakonu żebraczego - tłumaczy się filuternie.

Dlaczego ojciec Góra

Giganta '97 - nagrodę "Gazety Wielkopolskiej" za poznański styl pracy - otrzymuje ojciec Jan Góra.

Jak sam mówi, "pochodzi z wielu miejsc i z wielu miejsc i z wieloma się utożsamia". Te miej-

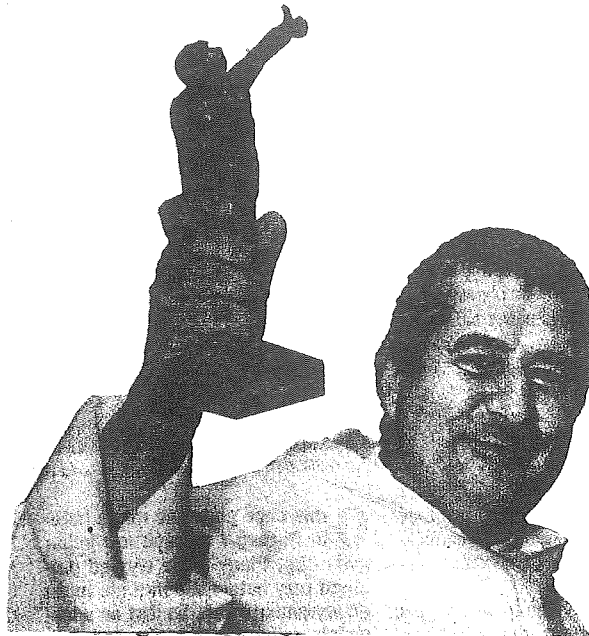
sca to Prudnik, Kraków, Warszawa i polskie góry. Z poznaniakami, zwłaszcza tymi młodymi, spędził ostatnie 20 lat. Dziś ojciec Jan przyznaje, że dopiero tutaj, w Wielkopolsce, mogły zostać zrealizowane jego niezwykle, dla wielu nierealne, pomysły - ośrodek duszpasterski w Hermanicach, dom św. Jacka na Jamnej.

W tym roku, mimo wielu przeciwności, spełniło się Jego marzenie - spotkanie młodzieży z Ojcem Świętym na Lednicy. Ale tak naprawdę spełnienie tego marzenia to dowód, że dzięki tytanicznej pracy i wierze w to, co się robi, można przenosić góry.

Hermanice

Są dzielnicą Ustronia, perły Beskidów, od 1989 roku miejsce, spotkań młodzieży z duszpasterstwem z całej Polski. (16 - 35 lat).

Poprzez liturgię, konferencje, rozmowy,



1966 r. przyjechał do Poznania studiował filozofię i teologię, przez rok był katechetą w tarnobrzegu.

Marzył o tym, by zostać uczonym, chciał zrobić doktorat i brylować wśród warszawskich elit intelektualnych. Przełożeni zdecydowali inaczej: przeniesienie do Poznania i duszpasterstwo szkół średnich, którym od tej pory miał się zajmować, potraktował jak niechciane dziecko. Kaprysił i grymasił, uciekał przed młodzieżą. Po kilku miesiącach skapitulował: zrozumiał, że musi być dla nich Ojcem. Pomagała mu w tym książka Karola Wojtyły "Promieniowanie ojcostwa". Dziś wielu młodych księży marzy o tym, by zostać Janem Górą, szukają u niego receptory na duszpasterski sukces.

Wielu zarzuca mu egoizm i megalomanię. O czymkolwiek zacznie mówić, zawsze kończy na sobie. Ojciec Góra broni się: nie mówię o sobie, tylko o moim spotkaniu z

medytacje i pracę młodzi i ich duszpasterze budują wspólnotę Kościoła i próbują sobie odpowiedzieć na aktualne pytania.

Patronem spotkań jest Piotr Jerzy Frassati - włoski student beatyfikowany w 1990 roku przez Jana Pawła II.

W roku 1991 spotkanie w Hermanicach stanowiło przygotowanie do VI Światowego Dnia Młodzieży w Częstochowie.

W 1994 roku w drodze do Skoczowa papież Jan Paweł II kołując w helikopterze nad Hermanicką łąką błogosławił nas i zrzucił różańce.

Hermanice są naszą nadzieją.

Jamna

Dom św. Jacka na Jamnej, w gminie Zakliczyn nad Dunajcem, jest ośrodkiem DA oo. Dominikanów w Poznaniu.

Poświęcony jest św. Jackowi - założycielowi Dominikanów w Polsce i patronowi dojrzałego chrześcijaństwa. Jak św. Jacek w swoim czasie świadomie rozpoczął drugą ewangelizację Polski, tak niech dzisiaj patronuje pogłębianiu wiary w naszym, zagrożonym neopogaństwem, społeczeństwie.

Pragniemy, aby dom na Jamnej był prawdziwą "szkołą wiary" i przygotowywał młodych ludzi do złożenia świadectwa wiary we współczesnym świecie. 10 czerwca 1997 roku papież Jan Paweł II lecąc z Krosna do Krakowa pobłogosławił Jamną z helikoptera.

Zapraszamy na Jamną, gdzie przez modlitwę i pracę, spotykanych ludzi i piękno przyrody chcemy wspólnie zbliżyć się do Pana Boga.

Lednica 2000

Lednica... pola nad jeziorem Lednica, najstarszej chrześcijańskiej Polski - były miejscem zgromadzenia 25 tys. studentów z całej Polski, którzy wobec Prymasa Polski wybrali Chrystusa na Pana, Króla i Zbawiciela.

Wieczorem 2 czerwca 1997 roku papież Jan Paweł II symbolicznie przeprowadził uczestników elekcji przez Bramę III Tysiąclecia.

"Dane mi było z góry spoglądać i uczestniczyć zarazem w spotkaniu nad Lednicą i duchowo przeprowadzić Młodzież przez Bramę III Tysiąclecia w ślady Chrystusa,

którego wybrali sobie na Wodza przyszłego wieku... Drogi Ojciec Janie, gdy już masz, po drugiej stronie Bramy tą swoją Młodzież, czuwać nad nią, by nie zgubiła obranej drogi... Niech Ci w tym pomaga Matka Najświętsza. Jej opiece polecam Was Wszystkich i serdecznie błogosławię."

(Ojciec Święty, Jan Paweł II do o. Jana Góry OP, Watykan, 2 lipca 1997 r.)

Lednickie pola stają się młodzieżowym centrum akademickim Polski na II Tysiąclecie.

We wrześniu ojciec Jan Góra w raz z młodzieżą akademicką udał się na pielgrzymkę do Rzymu tam udali się również na audiencję do Ojca Świętego. Papież podchodząc do młodzieży zapytał ją - "Czy był ten Papież na Lednicy czy nie" (młodzież) odpowiedziała Był (Papież) No to została nam jeszcze ta Jamna.

Na te słowa Ojca Świętego ojciec Jan Góra oraz młodzież zareagowała uśmiechem, dościją i oklaskami.

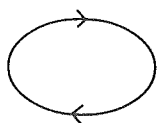
Materiały *Monika Florek*, opracowanie *Krzysztof Chmielewski*.

Na czym polega promocja Gminy?

UWAG KILKA DLA WÓJTA

Promocja gminy jest ściśle związana z poziomem rozwoju regionalnego. To on stanowi jej podstawę. W rezultacie zaś rozwojowi regionalnemu promocja służy. Schemat wzajemnych zależności przedstawić można następująco:

ROZWÓJ
REGIO-
NALNY



PROMOCJA

W promocji, która daje możliwości swobodnego, twórczego projektowania, obowiązują jednak pewne podstawowe zasady. Punktem wyjścia pozostaje niezmiennie podjęcie decyzji, iż chce się promocję własnej gminy prowadzić. Dalej pozostaje jedynie konsekwentne trwanie w tym postanowieniu, na przykład malkontentom przekonywującym, że w gminie nie ma co promować, że są inne bardziej pilne wydatki itp.

Co to jest promocja?

Promocja określana także mianem komunikacji marketingowej, obejmuje zespół działań np. przedsiębiorstwa, gminy, partii politycznej mający tworzyć i pobudzać popyt na konkretne produkty. Promocja polega na informowaniu i przekonywaniu klientów o wysokiej jakości oferowanych produktów. Produktem mogą być towary i usługi w tym np. tereny i obiekty do zagospodarowania.

Przedmiotem promocji gminy jest jej całościowa oferta

"Poprzez ofertę rozumie się usystematyzowany zbiór potencjalnych korzyści i wykorzystania istniejących możliwości dla określonego inwestora lub grupy inwestorów (...) przedstawionych w odpowiedniej formie". Na taką ofertę składać się mogą np.:

- nieruchomości do zagospodarowania,

- usługi turystyczne,
- ciekawa oferta kulturalna (zespoły ludowe, twórcy ludowi),
- zakłady produkcyjne i usługowe działające na terenie gminy.

Krótko mówiąc to, czym gmina może i chce się pochwalić. Inaczej sytuacja przedstawia się w przedsiębiorstwie, gdzie promowane są określone towary lub usługi i pod kątem tych produktów opracowywane są strategie promocyjne. W obu przypadkach stosuje się podobne metody promocji, których celem jest nakłonienie klientów do kupna produktu, niezależnie czy będą to pojedyncze produkty czy całościowa oferta gminy.

Często pomijanym lub bagatelizowanym czynnikiem wpływającym na zainteresowanie gminą wśród inwestorów jest kompetencja i przychylność za strony władz samorządowych. Zdarza się, iż inwestorzy wybierają nie tę gminę, która przedstawia z pozoru ciekawszą ofertę, lecz tę w której istnieją dobre warunki do współpracy z władzami lokalnymi.

Leszek Golba.

Umowa sfinalizowania!

“Tarnowska Firma Ochroniarska PUMA” chroni Zakliczyn

Dnia 30 listopada ostatecznie podpisano umowy pomiędzy firmą Ochroniarską “PUMA” a handlowcami z Zakliczyna. od kilku miesięcy sprawę firmy pilotował Przewodniczący Rady Gminy Pan Kazimierz Korman, który zapraszając na spotkanie szefa Firmy “PUMA” Pana mgr Romana Kardynia oraz handlowców ostatecznie sfinalizował swoje zabiegania. Należy zwrócić uwagę, że do ostatnich dni z powodu niepodpisania zobowiązań kwotowych przez handlowców, zatrudnienie firmy ochroniarskiej się oddalało. Dobrą robotę wykonała jedna z właścicielek sklepów Pani Lucyna Ryba, która przez cały tydzień docierała do wielu: - polecała, - zachęcała, i zapraszała na ostateczne zebrania z szefem firmy z Tarnowa. Dzięki aktywnej społecznej pracy Pani Lucyny, i być może dzięki artykułowi w naszej gazecie przybyło wielu przedsiębiorców, którzy podpisali umowy na okres pół roku z firmą “Puma”.

W swym wystąpieniu szef firmy “Puma” Pan Roman Kordynia zapoznał wszystkich o sposobie działania firmy: powiedział m.in..

Firma “Puma” w Zakliczynie będzie świadczyła usługi podmiotom gospodarczym, handlowcom i mieszkańcom. Polegać to będzie na precyzyjnym zabezpieczeniu obiektów, lokali i spokoju na ulicach w centrum codziennie od 22 - 6 rano.

Gdy Rada Gminy podejmie uchwałę o zakazie poruszania się młodzieży poniżej 18 lat po godzinie 22 firma będzie konsekwentnie legitymować młodzież, odwozić małą łatów do rodziców oraz informować o tych faktach w szkole. Ponadto firma będzie ściśle współpracować z Policją i nasili kontrole w niektórych miejscach ze szczególnym zwróceniem uwagi na pewne osoby. W razie rozbojów, zamieszek czy innych zdarzeń, firma będzie podejmowała natychmiastową interwencję łącznie z policją. W ra-

zie potrzeby i interwencji mieszkańców w sprawie złej pracy ochrony w trybie pilnym szef będzie robił zmiany obstawy Zakliczyna.

Obiekty chronione przez firmę ochroniarską “Puma” to obiekty których właściciele mogą spać spokojnie.

Firma zachęca do korzystania z jej usług. Zachęca do zapisów na kursy ochroniarskie. Informacje Tarnów Biuro Turystyczne Gromada

tel. 014 22-20-38 lub 21-19-22

Telefon Interwencyjny przez całą dobę do Firmy “PUMA”

014 23-17-38

adres 33-100 Tarnów

ul. Westerplatte 15/214

Przygotował Krzysztof Chmielewski

Gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych w Gminie Zakliczyn

I. Podstawowe cele gminnego programu.

a) zapobieganie powstawaniu nowych problemów alkoholowych oraz zmniejszenie rozmiarów tych, które aktualnie występują,

b) ulepszenie sposobów radzenia sobie z problemami aktualnie istniejącego w gminie.

II. Stan problemów alkoholowych.

Problemy alkoholowe to bardzo ważne problemy społeczne, które należy postawić na równi z problemami bezrobocia i spadku stopy życiowej społeczeństwa. Ważne jest uświadomienie sobie, rodzinom alkoholików oraz osobom z ich środowiska, że alkoholizm to przede wszystkim choroba wymagająca długotrwałego, uporczywego i konserwatywnego leczenia. Chorego, któ-

ry podejmuje leczenie należy traktować bardzo wyrozumiale, jak każdego przewlekłe chorego, oraz zastosować najwłaściwsze, najnowocześniejsze metody postępowania aby jak najbardziej zachęcać go do leczenia. Należy szeroko rozwinąć działalność profilaktyczną poprzez informację o skutkach nadużywania alkoholu, oraz propagować formy życia bez nałogów. Jednocześnie należy zwiększyć dostępność i skuteczność terapii dla osób uzależnionych oraz członków ich rodzin. Obecna sytuacja kraju sprzyja większemu spożywaniu alkoholu. Wielu bowiem w obliczu piętrzących się trudności szuka ukojenia w odurzeniu alkoholowym. Należy więc coraz więcej mówić o tej dotkliwej patologii społecznej i podejmować wciąż nowe działania zmierzające do zmniejszenia zahamowania i usuwania tego uciążliwego nałogu oraz jego skutków.

1) Do podstawowych problemów alkoholowych należą:

- a) szkody występujące u osób pijących
- b) szkody u członków rodzin alkoholowych
- c) alkoholowa dezorganizacja środowiska pracy
- d) naruszenie prawa i porządku przez osoby nietrzeźwe

Bardzo często jest to związane z bezradnością w sprawach opiekuńczo - wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego zwłaszcza w rodzinach wielodzietnych, przejawami patologii rodziny a przede wszystkim alkoholizmem. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej obejmuje pomocą finansową, rzeczową udziela wsparcia psychologicznego dla w/w rodzin.

Wybrałem niepalenie

Hasło to ogarnia dziś cały świat

Każdy palacz prędzej czy później nosi się z zamiarem rzucenia palenia. Szybko zauważa bowiem, że wszelkie argumenty "za" tracą na sile, a tak naprawdę to pozostaje jedynie nałóg, wraz ze wszystkimi kłopotami i niebezpieczeństwami. Badania naukowe dowiodły, że wchłanianie dymu tytoniowego (także bierne!) walczy przyczynia się do rozwoju 4 głównych chorób XX wieku: nowotworowych, układu krążenia, oddechowego i trawiennej.

W stosunku do niepalących palacze umierają na:

raka płuc	10,8 razy częściej
chroniczny bronchit	6,1 " "
rozedmę płuc	6,1 " "
raka krtani	5,4 " "
wrzody żołądka	2,8 " "

Nie lekceważmy więc faktu, że palacze częściej chorują (gorzej żyją!) i przedwcześnie umierają (średnio o 8 lat).

U palących matek dużo częściej występują poronienia; ich niemowlęta mają znacznie niższą wagę, są wątłe i częściej padają ofiarami zwykłych chorób, z którymi radzą sobie dzieci matek niepalących.

Młódzież paląca lub przebywająca stale w zadymionych mieszkaniach, kawiarniach itp. gorzej rozwija się i ma słabsze wyniki w nauce.

Wszędobylski dym tytoniowy w miejscach pracy naturalną odporność organizmu na pospolite choroby.

Zdecyduj się! Rzuć palenie! Pomóż drugiemu!

Motywy porzucenia nałogu - to prawdziwy wykaz korzyści! Zachowanie zdrowia. Oddalenie wielu realnych niebezpieczeństw. Lepsza kondycja fizyczna. Odzyskanie smaku i powonienia. Świeży oddech. Zdrowszy sen. Mniejsza pobudliwość nerwowa. Dobry przykład dla dzieci. Niewyrządzanie przykrości otoczeniu zadymianiem wspólnych miejsc pracy i wypoczynku. Oszczędność pieniędzy. Wreszcie - wolność! Uniezależnienie się od papierosów! Przekazując główne wyniki badań na temat skutków palenia tytoniu, Społeczny Komitet Zwalczania Palenia Tytoniu liczy również na Twoją pomoc. Zostań naszym członkiem, nie bądź bierny!

* Wyjaśnij dzieciom z Twojego środowiska podstawowe prawdy o paleniu, tak aby mogły wytrwać w decyzji niepalenia na zawsze. Postaraj się dać im dobry przykład.

* Dbaj, aby miejsce pracy, nauki i wypoczynku były wolne od dymu tytoniowego. Twoja inicjatywa może spowodować wyznaczenie Kąca Do Palenia na korytarzu i wprowadzenia przez dyrektora i radę zakładową wspólnie egzekwowanego zakazu palenia w miejscu pracy.

* Zdecyduj się rzucić palenie, jeśli jesteś palaczem, lub pomóż w tym drugiemu. Twoja rzeczowa informacja może przyczynić się do przyspieszenia decyzji, a także obalenia mitów o "korzyściach", jakie krążą na temat palenia.

Test specjalnie dla palaczy

Ten mały test przeznaczony jest dla palaczy, aby sprawdzili, czy mają szansę odzwyczaić się od nałogu. Czy są w stanie wrócić do czasów, gdy oddech mieli głęboki, serce nie waliło przy byle okazji, głos nie był schrypnięty, palce żółte, mieszkanie nie przepełnione zapachem tytoniu.

	tak	nie
1. Czy wypalasz dziennie więcej niż 20 papierosów?	1	3
2. Masz w domu zawsze większy zapas papierosów?	0	2
3. Czy w Twojej "karierze palacza" zdarzyło ci się nie palić dłużej niż dwa tygodnie?	3	1
4. Czy smakuje ci pierwszy papieros?	0	2
5. Czy robiłeś z własnej woli próby rzucenia palenia?	3	1
6. Czy czytujesz w prasie rady, jak przestać palić?	2	1
7. Wydaje Ci się, że gdybyś się zdecydował to udałoby Ci się rzucenie tego nałogu?	3	0
8. Czy wiesz ile papierosów wypalasz każdego dnia?	3	0
9. Masz apetyt na papierosa zaraz po jedzeniu?	0	2
10. Czy Twój partner życiowy pali?	0	2
11. Miewasz bóle głowy?	2	0
12. Palisz przed śniadaniem?	1	3
13. Uprawiasz jakiś sport?	3	0
14. Masz w domu małe dziecko?	3	0
15. Gdy na rynku ukażą się nowe papierosy, masz ochotę je spróbować?	0	1
16. Myślisz o tym, że palenie poważnie szkodzi Twojemu zdrowiu?	3	0
17. Czy pokaszlujesz rano?	2	0

Zsumuj punkty i poszukaj wyników wśród podanych niżej odpowiedzi.

5 - 15 punktów: Rzucenie palenia dla Ciebie ciężki orzech do zgryzienia! Niemniej kołacz Ci się po głowie myśl, że czas najwyższy przystąpić do generalnej próby. Nawet zamierzasz przedtem wybrać się po poradę do lekarza... Powodzenia!

15 - 30 punktów: Wiele przemawia za tym, że bez niczyjej pomocy a tylko dzięki własnej silnej woli, próba rzucenia palenia mogłaby się powieść. Jest wiele przyczyn, dla których wiesz, że trzeba przestać palić. teraz tylko potrzebne mocne postanowienie. Bardzo mocne!

30 - 45: punktów: Moment rzucenia palenia jest blisko. Chcesz przestać i nie przyjdzie Ci to ciężko. palisz z nawyku, sięganie po papierosa jest tylko odruchem. Znasz wszystkie powody, dla których trzeba przestać palić i jesteś o nich szczerze przekonany. Należy wybrać odpowiedni moment, powiedzieć sobie "dość!" i okaże się, że potrafisz dokonać sztuki rzucenia palenia!

Opracowanie na podstawie materiałów otrzymanych od Towarzystwa Zdrowa Rodzina - K. Chmielowski

EXPRESS WIADOMOŚCI DALEKIE I BLISKIE

* Corocznie, przed Bożym Narodzeniem, Watykan otrzymuje w darze od wiernych jednego z wybranych państw świąteczną choinkę. Łamiąc tę tradycję, przed dwoma laty uzgodniono, iż w 1997 roku zaszczytu dostarczenia drzewka, które tradycyjnie zdobi plac św. Piotra dostąpi Zakopane. Choinka z regionalnymi ozdobami została przetransportowana do Watykanu około 10 grudnia. W uroczystym przekazaniu daru weźmie udział zakopiańska pielgrzymka z udziałem radnych i pracowników Urzędu Miasta.

* Już za kilka dni Boże Narodzenie, w domach zaświecą się choinki na obrusie w wielu rodzinach zostanie położone siano a domownicy będą dzielili się opłatkiem. Rytuał wieczoru wigilijnego jest piękny pełen, tradycji i podniosłego nastroju, jest najbardziej uroczystym i najbardziej wzruszającym wieczorem roku. Dziś warto sobie przypomnieć o tych jakże rodzinnych świętych, a przy tym należy pamiętać, że część ludzi spędzi święta wraz ze swoją rodziną inni opuszczeni przez los mogą nie odczuć tego jakże radosnego nastroju. Warto o nich pamiętać! przecież Wigilia to święto ludzkich serc.

Rok temu podczas powitania Nowego Roku na Rynku w Zakliczynie doszło do poważnego okaleczenia, zniszczenia figury św. Floriana. Grupa młodych ludzi zrzuciła figurę z cokołu i uszkodziła twarz, głowę i berło. Dziś gdy za kilka dni będziemy witać Nowy Rok a na pewno będzie wielu wolenników powitania go na wolnym powietrzu w Rynku warto więc o tym przypomnieć.

Koszty renowacji św. Floriana są bardzo duże, a i nie obyło się bez policji i sądu. Nowy Rok zatem tym razem przywitajmy w spokoju i bez większych emocji, gdyż tym razem może się takie zachowanie skończyć

orzeknięciem kolegium w trybie natychmiastowym przestrzega Policja.

* Wszystko wskazuje na to, że od Stycznia "Głosiciel" będzie miał swoją redakcję w Rynku. Poprzez moje rozmowy z Panią Pawłowską i przychylnego nastawienia Pana Wójta siedzibą Redakcji Głosiciela, Biura Ogłoszeń i reklam będzie pomieszczenie Koło Kiosku Ruch, gdzie z Towarzystwem przeciwdziałania alkoholizmowi i patologiom społecznym będziemy razem się mieścić.

* Najwyższy czas aby ktoś zajął się przystankiem! Ostatnio na jedynym w Zakliczynie i to marnym przystanku powybijano szyby i w czasie wiatru, deszczu i śniegu można nabawić się tylko choroby i być poważnie zawiązanym w tworzącym się przeciągu. Od lat, aż się prosi budowa poczekalni dworcowej z prawdziwego zdarzenia, lecz jakoś nikomu z zakliczyńskich władnych ludzi na tym nie zależy. Redakcja głosiciela szczególnie ten problem ma na uwadze gdyż zima dopiero przed nami a dojeżdżających wielu.

* Redakcja głosiciela otrzymuje ostatnio wiele telefonów w sprawie zrobienia z Pisma dużo ciekawszej regionalnej gazety. A po ostatnim artykule "Gminny Biznes" ponoć w niektórych sklepach przybyło klientów. To nas cieszy i zachęca do robienia ciągu dalszego rubryki Biznes. Idąc dalej wdzięczny jestem Panu Dudzikowi za tak wysoką ocenę naszego Pisma w Czasie Czchowa nr 61 z LISTOPADA. Co prawda myślę, że nieco przesadził z tą oceną, lecz chcę powiedzieć, że gdybym miał robić gorszą gazetę nie robił bym jej wcale. Zamiarem moim było obejmując gazetę zrobienia z Pisma Miesięcznik ukazujący się regularnie, zwiększenie nakładu, poprawę

szaty graficznej i pisanie w nim przede wszystkim o problemach i wydarzeniach gminnych i bez większej polityki.

* Dobrze się stało, że Bocheńska firma Dromost zagościła tej jesieni na dłużej w naszej gminie. Dzięki czemu podciągnięto kilkadziesiąt metrów dróg i zrobiono wiele przygotówek pod dywanik. Ostatnio prace trwały w Kończyskach i dywanik położono od Pani Jurkiewicz w dół Kończysk pod Pana Króka. Pozostał jeszcze odcinek około 600 metrów od Pana Króka do Pana Kazimierza Wójcika, który jest ugnieciony, utwardzony i wyrównany. Będąc na zebraniu w Słonej Wójt Gminy obiecał na wiosnę z nowego budżetu zakończenie odcinka w Kończyskach oraz połączenie dróg dywanikiem dolnej Słonej ze Słoną Górną. Mieszkańcy wsi przyjęli to z zadowoleniem.

* W niedzielę 30 XI odbyły się wybory do Rady Parafialnej naszego dekanatu. Od kilku tygodni w kościele trwało wrzucanie na tacę przez wiernych kandydatów do tej Rady. Tydzień przed wyborczą niedzielą kandydatów było wielu. Lista Rady Parafialnej w następnym numerze.

* Polskie Stowarzyszenie Zdrowa Rodzina w miesiącu listopadzie i grudniu organizowało serię spotkań mających na celu poprawę życia codziennego. Spotkania były tematyczne związane ze zdrowym odżywianiem, kuracją antynikotynową gdzie przedstawiono 5 dniową kurację pt. Rzucam Palenie oraz jeszcze do końca grudnia w remizie OSP odbywają się spotkania z dziećmi chorób, wynikających z nerwów i życia codziennego pt. Jak Walczyć ze Stressem, jak z nim sobie poradzić. Przedstawiciel Stowarzyszenia Marek Kroczyk zaprasza na spotkania dziś i w przyszłości.

K. Chmielowski

Samarytańskie Stowarzyszenie im. Jana Pawła II w Zakliczynie Pan Ryszard Kuczyński

My mieszkańcy wsi Uszew pragniemy gorąco podziękować za objęcie naszej wsi pomocną po powodzi, w tych dla nas ciężkich chwilach. Dziękujemy za obdarowanie Nas różnymi pomocnymi rzeczami, darami, żywnością, lekami oraz drobnym sprzętem domowym.

Pomocą jaką obdarzyło Nas Towarzystwo z Zakliczyna było bardzo pomocne w tych trudnych dniach. Gorąco dziękujemy całemu Stowarzyszeniu, a przede wszystkim Kierownikowi Panu Ryszardowi Kuczyńskiemu, który wielokrotnie nas odwiedził i ubolewał nad tragedią jaka nas dotknęła.

Z okazji zbliżających się Świąt pragniemy życzyć wszystkim Wam dużo zdrowia, pomyślności i wytrwałości w pracy

Szczęść Wam Boże

Irena Zięcina
wraz z mieszkańcami Uszewi

Dawno w naszej gminnej gazecie nie pisaliśmy o wydarzeniach sportowych i całościach działalności zakliczyńskiego Klubu Sportowego. Od dziś nasza redakcja rozpoczyna cykl wiadomości sportowych tych



dalekich i bliskich zapewniając, że od 1998 roku w każdym numerze "Głosiciela" znajdzie się rubryka sportowa. Dziś na wstępie nieco historii i początków klubu. Początek datować można na 1973 r. kiedy to powstał Ludowy Klub Sportowy Dunajec Zakliczyn i swe rozgrywki rozpoczął w klasie C w podkrepu terenu Brzeska. Pierwsze mecze rozgrywano gościnnie na boisku sportowym w Stróżach, gdzie istniejący już Klub Sportowy LZS Stróże chętnie użyczał na ligowe rozgrywki boiska sportowego. W związku z tym, że zakliczyńska drużyna grała dobrze i rosła w siłę przy staraniach wielu działaczy wybudowano jedno pierwsze boisko sportowe w Zakliczynie na Kmieńcu. Lokalizacja boiska była fatalna gdyż było ono na terenie zalewowym poza wałem. Prężni działacze niezbyt zadowoleni z tej lokalizacji wielkim wysiłkiem zdobyli grunty pastwiskowe i boisko przeniesiono na drugą stronę wału. Dziś po latach to już obiekt sportowy który wyposażony jest w trybuny,

szatnię, oświetlenie i bardzo dobrą murawę boiska. Przez ten nie lada okres czasu zrobiono na byłym pastwisku wiele. Jest kort tenisowy skocznia i widać rok rocznie, że teren jest coraz bardziej zagospodarowany. Problemem ostatnich lat jest rozpoczęta hala na którą wciąż brakuje pieniędzy. Często słysząc rozgoryczenie sportowców i działaczy w stosunku do Radnych Gminy, że nie wspierają Klubu. Przykład ostatni zdjęcie z budżetu gminy środków przeznaczonych na hale i przekazanie ich na inne cele. Ostatnie informacje są jednak optymistyczne gdyż pieniądze puki co na halę się znalazły i roboty będą kontynuowane. W jakim kierunku pójdzie rozbudowa hali i kiedy rozpoczną się prace będziemy pisali w następnych numerach pisma. Tego

roku na Walnym Zebraniu Klubu został wybrany nowy Zarząd LKS (myślę, że prężny), który przy aktywnej pracy i pozytywnym myśleniu na koniec swego działania będzie miał się czym pochwalić.

Do nowego Zarządu weszli Prezes Klubu Pan Hajduk Wiesław, Wice Prezes - Puławski Bogdan członkowie zarządu Mytnik Zbigniew, Noskiewicz Stanisław, Skarbnik - Sikorski Waldemar. Kierownik drużyny Soska Jacek I trener drużyny Lasota Mariusz Trener juniorów Soska Jerzy trener trampkarzy Krzyżak Paweł Podczas rozmowy z kierownictwem drużyny P. Soską dowiedziałem się, że istnieje

kilka problemów w LKSie z których najważniejsze to kłopoty finansowe. Stroje, piłki, buty i cały sprzęt kosztuje. Utrzymanie czterech drużyn wymaga pewnych nakładów finansowych których nie sposób zdobyć dlatego przydałby się stały pewny sponsor. Koszty klubu również zwiększyły delegacje sędziowskie, które 100 % poszły do

góry. Istnieją w klubie również kłopoty kadrowe, gdyż w ciągu sezonu jest wiele kontuzji a i część zawodników z różnych powodów rezygnuje z gry.

Dziś cieszymy się ze stanu jaki jest. Jeśli chodzi o rozgrywki - celem było utrzymanie się w tabeli a zajęcie miejsca w jej środku nas zadawała oczywiście mogło być lepiej. Kończąc jesienną rundę mecz z Jadowniczką Jadowniki 4:1 (1:1) to mecz do którego drużynę trener Mariusz Lasota przygotował solidnie. Wynik więc cieszy i rokuje nadzieje na grę w rundzie wiosennej czego życzę sobie i całej drużynie.

Redakcja "Głosiciela" życzy również Klubowi wielu sukcesów samych wygranych meczy oraz wielu środków finansowych w 1998 r.

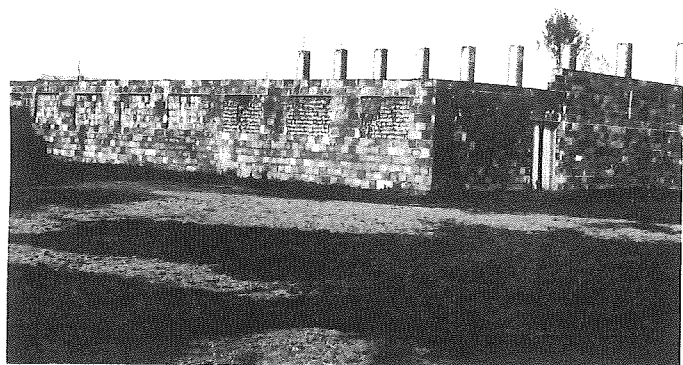
Nie mała rzesza działaczy i kibiców również nie ukrywa, że liczy od I drużyny na więcej, lecz jak poinformowali mnie nie opuszczają zawodników nawet w największym kryzysie.

Do dziś od kilkudziesięciu lat trwa współpraca między Klubami LKS Dunajec Zakliczyn a LZS Orzeł Stróże.



1. Rzemieślnik	17	40	51:22
2. Wisłoka II	17	39	58:18
3. Chemik	17	35	45:13
4. Tuchovia	17	31	36:21
5. Pogoń	17	29	35:20
6. Dąbrowia	17	27	27:14
7. Pogórze	16	27	25:22
8. Gosławice	17	26	37:29
9. Dunajce Z.	17	23	30:29
10. Wisła/Eternit	16	22	27:29
11. Dunajec Z.G.	17	22	21:24
12. Jadowniki	16	21	22:32
13. Żabno	16	20	35:40
14. Huragan	17	19	25:36
15. Ciężkowice	17	12	17:38
16. Macierz	17	11	19:50
17. Orzeł	17	10	13:44
18. Sokół	17	8	20:62

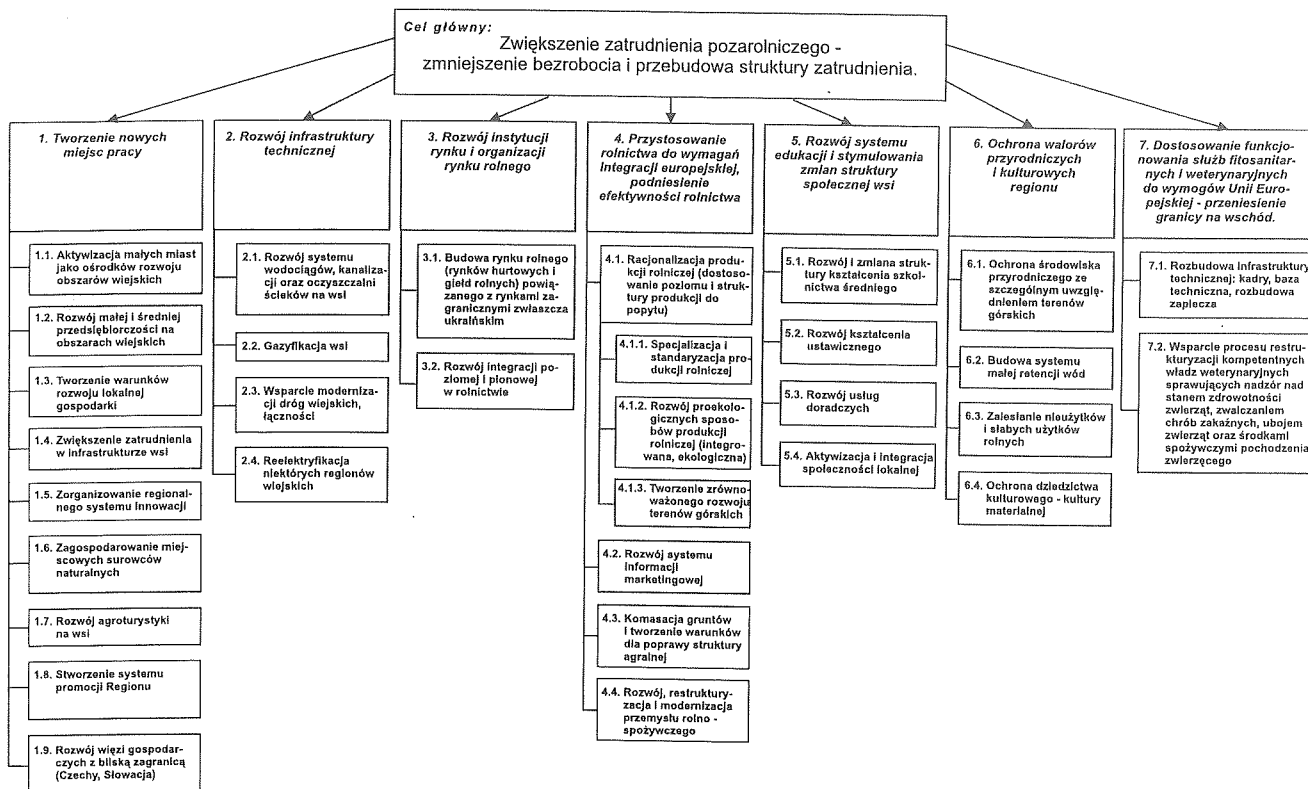
rozmowę z Kierownikiem drużyny i materiał opracował Krzysztof Chmielowski



Naukowcy prezentują

Poniższy wykres będący częścią tzw. "Małopolskiego Programu Rozwoju Wsi i Rolnictwa", który został opracowany przez naukowców z krakowskiej Akademii Rolniczej - ukazuje likwidację bezrobocia, zwiększenie zatrudnienia pozarolniczego przy jednoczesnej przebudowie struktury zatrudnienia. Na październikowej sesji Rady Gminy został on przedstawiony radnym. Radni zobligowali Zarząd Gminy do stopniowego wprowadzenia go w życie.

Leszek Golba



Od redakcji dla najmłodszych

Podłuchując temat w kolejkach sklepów papierniczych, Redakcja Głosiciela idzie z pomocą ubolewającym mamom (i nie tylko) i drukuje tabliczkę mnożenia, o którą tak ciężko w ostatnich latach na zeszytach.

1 x 2 = 2	1 x 3 = 3	1 x 4 = 4
2 x 2 = 4	2 x 3 = 6	2 x 4 = 8
3 x 2 = 6	3 x 3 = 9	3 x 4 = 12
4 x 2 = 8	4 x 3 = 12	4 x 4 = 16
5 x 2 = 10	5 x 3 = 15	5 x 4 = 20
6 x 2 = 12	6 x 3 = 18	6 x 4 = 24
7 x 2 = 14	7 x 3 = 21	7 x 4 = 28
8 x 2 = 16	8 x 3 = 24	8 x 4 = 32
9 x 2 = 18	9 x 3 = 27	9 x 4 = 36
10 x 2 = 20	10 x 3 = 30	10 x 4 = 40

1 x 5 = 5	1 x 6 = 6	1 x 7 = 7
2 x 5 = 10	2 x 6 = 12	2 x 7 = 14
3 x 5 = 15	3 x 6 = 18	3 x 7 = 21
4 x 5 = 20	4 x 6 = 24	4 x 7 = 28
5 x 5 = 25	5 x 6 = 30	5 x 7 = 35
6 x 5 = 30	6 x 6 = 36	6 x 7 = 42
7 x 5 = 35	7 x 6 = 42	7 x 7 = 49
8 x 5 = 40	8 x 6 = 48	8 x 7 = 56
9 x 5 = 45	9 x 6 = 54	9 x 7 = 63
10 x 5 = 50	10 x 6 = 60	10 x 7 = 70

1 x 8 = 8	1 x 9 = 9	1 x 10 = 10
2 x 8 = 16	2 x 9 = 18	2 x 10 = 20
3 x 8 = 24	3 x 9 = 27	3 x 10 = 30
4 x 8 = 32	4 x 9 = 36	4 x 10 = 40
5 x 8 = 40	5 x 9 = 45	5 x 10 = 50
6 x 8 = 48	6 x 9 = 54	6 x 10 = 60
7 x 8 = 56	7 x 9 = 63	7 x 10 = 70
8 x 8 = 64	8 x 9 = 72	8 x 10 = 80
9 x 8 = 72	9 x 9 = 81	9 x 10 = 90
10 x 8 = 80	10 x 9 = 90	10 x 10 = 100

PRO-LIFE

**Komputery Kasy Fiskalne
Kserokopiarki Serwis
mgr Kazimierz Wojnicki**

Domostawice 29, 32-860 Czchów,
tel./fax (014) 66 54 380

PUNKTY INFORMACYJNE:
OPG CZCHÓW, Sklep „MA..JU” Zakliczyn

**KOMPUTERY NA RATY
ZESTAWY MULTIMEDIALNE
DRUKARKI
MONITORY KOLOROWE
I MONOCHROMATYCZNE
NAPĘDY CD ROM
KARTY MUZYCZNE
INNE PODZESPOŁY
OPROGRAMOWANIE**



Udzielamy na sprzęt nowy 18 miesięcy gwarancji
plus 24 miesiące bezpłatnego serwisu

Wszystkie formalności związane z kredytem załatwia
BSR Kraków O/Czchów

GMINNY BIZNES

Opracowanie i zdjęcia Krzysztof Chmielowski

Szanowni Państwo cieszy mnie fakt, że rubryka "Biznes Gminny" od samego początku zdobyła popularność i cieszy się już nie małym powodzeniem wśród handlowców. Dziś kolejne podmioty, które prezentujemy same zapraszają do swoich placówek.

GMINNA SPÓŁDZIELNIA

Stoisko nr 1 WDT

Powyższe stoisko mieści się na piętrze Wiejskiego Domu Towarowego w Zakliczynie. Prowadzi sprzedaż **obuwia, materiałów, obrusów, poduszek, kolder, chodników**. Panie - kierownik stoiska Danuta Piska oraz Grażyna Karwala to osoby rzetelne i odpowiedzialne, dbają o zaopatrzenie stoiska w różnorodne towary.

Pomimo dużej konkurencji - w Zakliczynie mieszczą się cztery punkty sprzedaży obuwia - stoisko w WDT ma swoją klientelę.

Do niedawna kierownikiem stoiska, a także WDT była Pani Wanda Malisz, która w chwili obecnej jest emerytką. Zarząd GS "SCh" dziękuje Pani Malisz Wandzie za długoletnią współpracę.

Stoisko od miesiąca grudnia rozpoczęło sprzedaż takich artykułów jak:

- dywany,
- wykładziny dywanowe,
- chodniki, firany
- na raty, przy współpracy z LUKASEM.



Stoisko nr 2 WDT

Dziewiarstwo, Konfekcja i Pasmantaria.

Stoisko to zajmuje się sprzedażą bardzo różnorodnych towarów, od **pasmanterii, rajstop, skarpet i pończoch** przez **koszule męskie, blezery, różnego rodzaju bluzki do płaszczy, spodni, kurtki.**

Bardzo duży wybór **art. dla dzieci** w różnych rozmiarach.

Bardzo miła i rzetelna obsługa w osobach Pani Marii Bil kierownik stoiska, równocześnie kierownik WDT, oraz Anny Chopkiewicz jest gwarancją, że każdy klient znajdzie coś dla siebie.

Nowe wzornictwo, a także wysokie wymagania klientów, wymuszają na załodze szukania wśród producentów, takich towarów, które w wysokim stopniu zaspokoją gusta klientów.



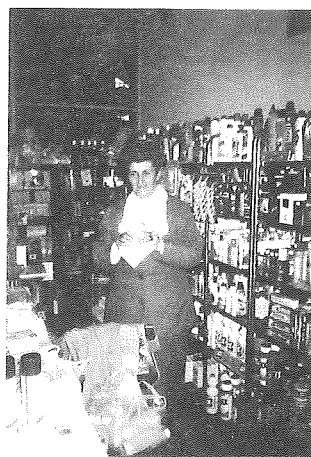
Stoisko nr 5 WDT

Stoisko to zajmuje się sprzedażą **kosmetyków, chemii gospodarczej, art. elektrycznych** i to co kochają dzieci - **zabawek.**

Panie - Maria Świdarska kierownik stoiska oraz Bogumiła Kumorek - śledzą na bieżąco nowinki w kosmetyce, a jest to bardzo skomplikowane, bo kosmetyków z dnia na dzień pojawia się bardzo dużo. To samo dzieje się z zabawkami, projektanci prześcigają się w projektowaniu nowych wzorów zabawek, tylko fachowa i odpowiedzialna załoga potrafi sprostać bardzo dużym wymaganiom stawianym w handlu tym towarem.

Do niedawna kierownikiem stoiska była Pani Stanisława Rosiek, która po długoletniej pracy przeszła na emeryturę.

Zarząd Gminnej Spółdzielni "SCH" dziękuje Pani Stanisławie Rosiek za długoletnią współpracę.



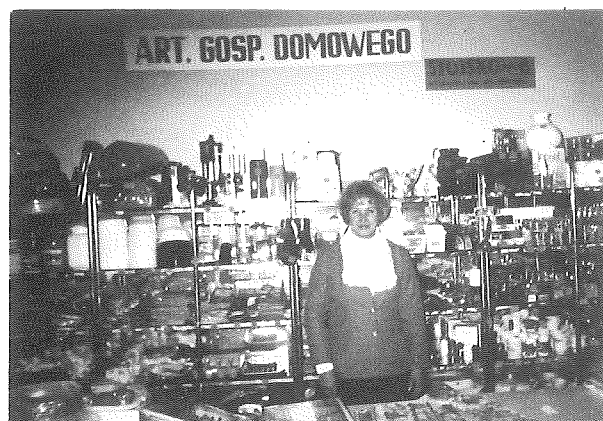
Stoisko nr 6 WDT

Art. Gospodarstwa Domowego i Papiernicze.

Powyższe stoisko mieści w Wiejskim Domu Towarowym, który jest własnością Gminnej Spółdzielni "SCH w Zakliczynie". Dzięki bardzo rzetelnej i odpowiedniej załodze stoisko to jest bardzo dobrze zaopatrzone nie tylko w **art. gosp. domowego**, ale także w **art. papiernicze oraz przybory szkolne**.

Pani Marii Łopatce - kierownik stoiska oraz Pani Monice Socha - ekspedientka, należy zawdzięczać tak szeroki i różnorodny asortyment. Stoisko to posiada również w sprzedaży wykładziny podłogowe oraz tapety.

Towar, który znajduje się w sprzedaży jest zawsze najwyższej jakości. Wyroby szklane dostarczane są bezpośrednio z Huty Szkła w Tarnowie.



Masarnia GS - Sklep nr 12

Zajmuje się sprzedażą artykułów wędliniarskimi, drobiu i mięsa wszelkiego rodzaju. Głównym dostawcą towarów są Zakłady Mięsne w Tarnowie oraz Firma Prod. Pszenko z Tarnowa.

Gminna Spółdzielnia "SCH" kupuje także mięso i wędliny z Gminnej Spółdzielni "SCH" w Tuchowie.

Załoga sklepu w osobach Pani Anna Fior kierownik sklepu, Pani Stanisława Migdał, Pani Halina Bosowska, Pani Lucyna Pawłowska jest załogą bardzo rzetelną i odpowiedzialną. Sklep ten posiada bardzo dużą klientelę. Klienci wiedzą, że w sklepie sprzedaje się art. wysokiej jakości, bardzo częste dostawy towarów są gwarancją tej jakości. W przyszłym roku chcemy sklep zaopatrzyć w nowe lamy chłodnicze.

Sklep jest czynny od godz. 7⁰⁰ - 16⁰⁰.



Firma handlowo - usługowa **AGROTECH-G** Gofron Stanisław

Zakliczyn Rynek 6, tel. 6653417

Działy:

1. Chemiczno - rolny: środki ochrony roślin, nasiona rolne i ogrodnicze sadzonki krzewów folie, narzędzia ogrodnicze, drobny sprzęt rolniczy, chemia gospodarstwa domowego, środki czystości, kosmetyki

- Obsada Sławomir Sobol

godz. otwarcia: 8⁰⁰-16⁰⁰

środa 7³⁰- 15⁰⁰

sobota 8⁰⁰ - 12³⁰

2. Monopolowy: bardzo duży wybór wódek czystych i gatunkowych, win, likierów - alkohole krajowe i zagraniczne, piwa, słodycze i papierosy.

- Obsada Małgorzata Sady,

godz. otw. 8⁰⁰-16⁰⁰

sobota 8⁰⁰-16⁰⁰

3. Kwaciarnia: kwiaty żywe i sztuczne, cięte i doniczkowe, duży wybór upominków i zabawek.

- Obsada Kusiak Irena

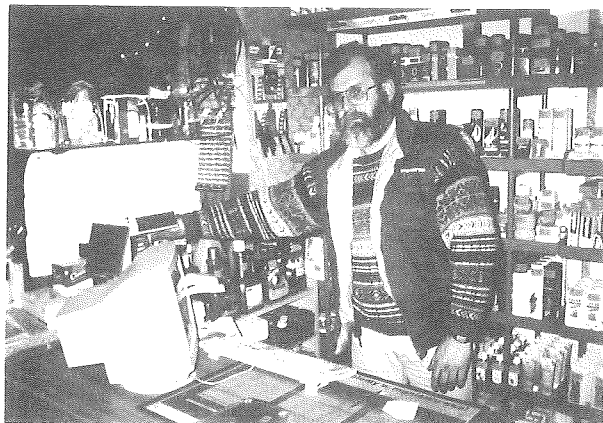
godz. otwarcia: 8⁰⁰-16⁰⁰

sobota 8⁰⁰-16⁰⁰

Personel posiada szkolenia umożliwiające fachową obsługę i pełną informację klienta. Prowadzimy bezpłatne doradztwo odnośnie środków ochrony roślin, oraz uprawy roślin ozdobnych w domu i ogrodzie.

Wykonujemy bukiety ślubne i okolicznościowe, kosze kwiatowe, wiązanki pogrzebowe. Przyjmujemy zamówienia telefoniczne. Zapewniamy miłą i rzetelną obsługę.

Serdecznie zapraszamy na zakupy UWAGA - od 1 XII - tradycyjne, coroczne bonifikaty świąteczne na: zabawki, kosmetyki i środki czystości.



Sklep motoryzacyjny

Auto - części Kazimierz Ryba

Zakliczyn Jagiellońska 4, tel. do sklepu 66-53-472, tel do domu 66-53-177

Sklep oferuje artykuły firm krajowych i zagranicznych części do samochodów

Fiat PF 126p FL, ST, EL
FSO

częściowo Żuk, Nysa

ogumienie samochodowe, motocyklowe, rowerowe
części motocyklowe, linki, uszczelki, części do
WSK 125, 175, Romet, Komar, Jawa, motorynka,
Simson, Somson skuter, MZ, Jawa 300, 350.

W sklepie prowadzimy sprzedaż amerykańskich akumulatorów firmy **FIVE STAR** w szerokim asortymencie od 40 Ah - 100 Ah są też możliwości zamówień większych. Firma dostarczająca akumulatory do sklepu Pana Kazimierza Ryby jest jedynym w Polsce dystrybutorem tych akumulatorów produkowanych New Jersey w USA. Nowoczesna technologia produkcji sprawia, że nabywając akumulator "**FIVE STAR**" klient otrzymuje produkt wysokiej jakości z 25 miesięczną gwarancją. Wszystkie akumulatory "**FIVE STAR**" są bezobsługowe. Dostawa towaru 4 razy w tygodniu a przy większych zakupach rabaty.

Zapraszamy na zakupy do naszego sklepu. Warto przyjść, warto sprawdzić, warto zobaczyć i porównać nasze ceny z cenami w innych placówkach handlowych. Nasze ceny są konkurencyjne. Najlepsze towary to towary fabryczne atestowane i posiadające certyfikat są one droższe ale pewne.

Prowadzimy też sprzedaż towarów rzemieślniczych i te właśnie są różne gorsze i lepsze często nie posiadają certyfikatów jakości.

W sklepie prowadzimy sprzedaż towarów na zamówienie: wszystkie części i akcesoria zamówione w poniedziałek do 12⁰⁰ są już we wtorek na 8³⁰.

Zamówione we wtorek do 15 są na drugi dzień w środę na godz. 10.

Zamówione w czwartek do godz. 12 są na piątek rano.

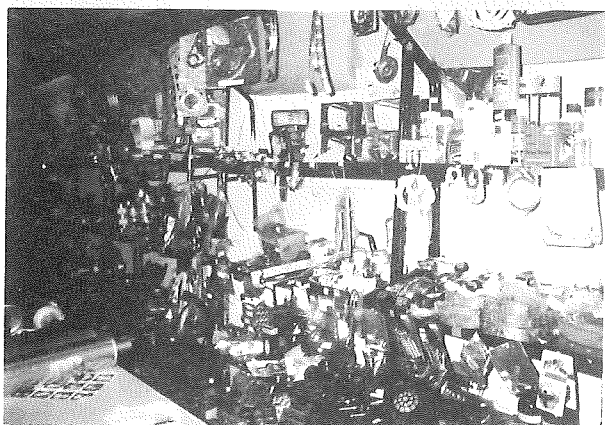
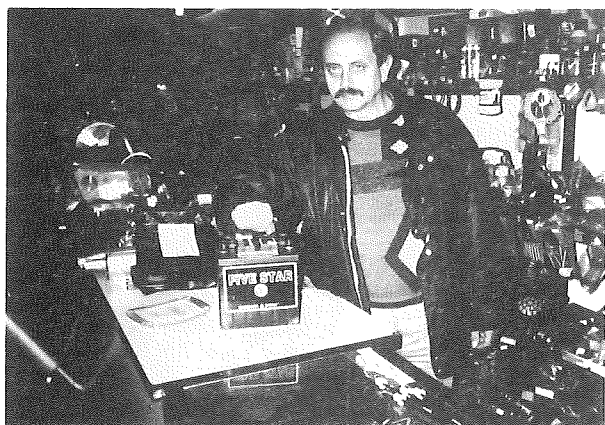
Zapraszamy codziennie od 8 - 16

w środy od 7 - 16

w soboty od 8 - 14

a w razie pilnej potrzeby brakującej części można zadzwonić na domowy numer 66-53-177 po godzinach otwarcia do 20⁰⁰.

Serdecznie zapraszamy.



Firma handlowa Pogórzanin

Pani Anna Starostka

Firma powstała 2 stycznia 1993 roku. Pierwszą działalność handlową rozpoczęła w pomieszczeniach garażowych domu. Po kilku latach firma poszerzała działalność i w związku z tym okazało się że brakuje miejsca na wyposażenie sklepu w pełny asortyment. Myśląc o przyszłości i dalszym poszerzeniu został wybudowany nowy budynek do którego 5 lipca ubiegłego roku przenieśliśmy swoją działalność. Nasz handel ukierunkowany jest na sprzedaż artykułów: wodno kanalizacyjnych centralnego ogrzewania i instalacji gazowych. W asortymencie towarowym sklepu posiadamy również różnego rodzaju złączki, śrubki, kolanka, kotły CO, podgrzewacze, bojler, hydrofony rury różnych rodzajów i średnic ocynk, czarne i plastikowe PE i miedziane. Posiadamy również rury blaszane do podłączenia pieców gazowych. U nas można zaopatrzyć się w tarcze oprzyrządowanie. W branży urządzeń sanitarnych posiadamy muszle, umywalki i cały osprzęt do ich zamontowania. W swej działalności kierujemy się przede wszystkim potrzebami klienta i zamówieniami z którymi się wracają. Prowadzimy w swym sklepie sprzedaż ratalną współpracując z Bankiem Spółdzielczym w Zakliczynie oraz Firmą Lukas z Tarnowa. Na każde życzenie klienta wydajemy Rachunki VAT i zawsze paragony fiskalne.

Sklep otwarty jest na ulicy Spokojnej

codziennie od 7 - 16

w soboty od 7 - 13

Gdy w domu coś niegrzeje

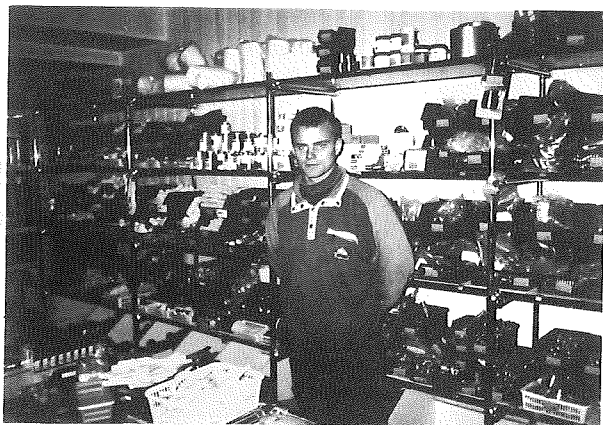
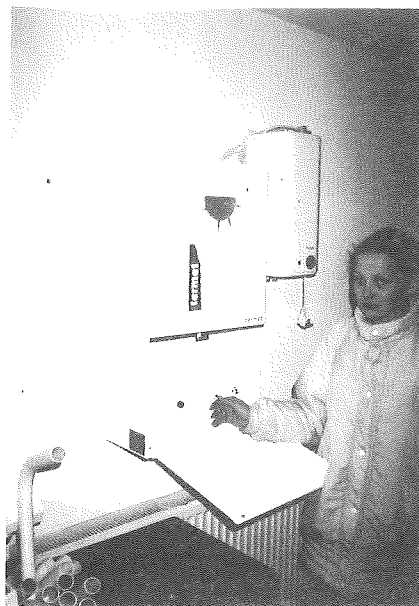
gdy w domu coś się leje

gdy w domu cieknie kran

to firma "Pogórzanin" zawsze pomoże Wam.

Ponad działalność handlową firma wykonuje wszelkie usługi w zakresie robót i wykonawstwa instalacji wodociągowych, instalacji gazowych, instalacji kanalizacyjnych, oraz różnego rodzaju połączeń pieców i podgrzewany. Mieszkańcy Zakliczyna już od lat wiedzą i znają zalety wykonania dokładnego, każdej roboty przez Pana Kazimierza Starostkę wraz całą swoją brygadę.

Serdecznie zapraszamy do naszego sklepu oraz korzystania z naszych usług.



APTEKA PRYWATNA

mgr Janina Łopatka

**Apteka Prywatna funkcjonuje
od 1.05.1991 r.**

Od 14 października została przeniesiona do lokalu
obok Zespołu Szkół Zawodowych - Rynek 16.

Apteka nie tylko realizuje recepty, ale także wykonuje
recepty złożone, udziela porad, a leki trudnodostępne
może sprowadzić maksymalnie w ciągu 2 dni.

**Apteka czynna od 8⁰⁰-17⁰⁰
a w soboty od 8⁰⁰-14⁰⁰**

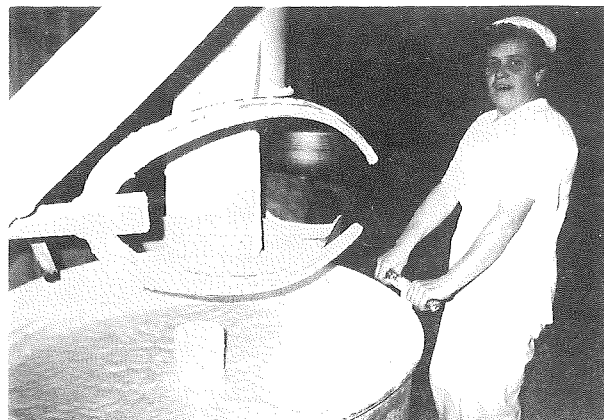


Jak powstaje GS-owski chleb PIEKARNIA

Piekarnia jest własnością Gminnej Spółdzielni "SCh w Zakliczynie".

Przy zatrudnieniu 11 osób wypiekamy bardzo różnorodne pieczywa tj. chleb zwykły, razowy, chleb pełnoziarnisty, pieczywo drobne jak bułki, rogalce, sztangelki, bułki młeczne ze sezamem, a także pączki. Od wielu lat mamy stałych klientów, których z każdym rokiem przybywa.

Oprócz naszych placówek, zaopatrujemy w pieczywo także inne sklepy spożywcze. Załoga piekarni w osobach Pani Barbara Kusiak - kierownik piekarni, Pani Krystyna Stelmach, piekarze - Pani Ewa Chruściel, Pani Krystyna Młyńska, Pani Irena Prus, Pani Małgorzata Chochorowska, Pani Barbara Gwiżdż, Pani Florkowska Maria, Pan Jan Krzyżak - brygadzysta, Pan Jan Jurek, Pan Stanisław Chruściel, Pan Bog-



dan Truchan, a także uczniowie - stara się, aby renoma naszego pieczywa była bardzo dobra. Okresy wzmożonej pracy, to okresy przed świąteczne.

Założa piekarni zapewnia nas, że pieczywa na Święta Bożego Narodzenia nie braknie.

Pan Jan Krzyżak - brygadzysta, obecnie przechodzi na emeryturę.

Zarząd Gminnej Spółdzielni dziękuje Pani Krzyżakowi za długoletnią współpracę.

Kierownictwo piekarni wraz z załogą składa swoim klientom jak najlepsze życzenia, spokojnych i wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku.



DREW - DOM Kazimierz Świerczek

Firma Handlowo - Usługowa powstała w 1995 r. Właścicielem jest p. Kazimierz Świerczek - Sklep - Zakliczyn, ul. Malczewskiego 4. Głównym asortymentem jest boazeria i listwy wykończeniowe. Ponadto firma oferuje wszelkiego rodzaju wyroby z drewna, wikliny, skóry i metalu - również na zamówienie wg. życzeń klienta. Dzięki własnemu transportowi i zakupie towarów bezpośrednio od lokalnych producentów - ceny są atrakcyjne, a jakość towarów solidna.

**Zapraszamy we wtorek, środę i piątek
od godz. 8⁰⁰ do 15⁰⁰
oraz w sobotę od godz. 8⁰⁰ do 12⁰⁰**



BAL SYLWESTROWY

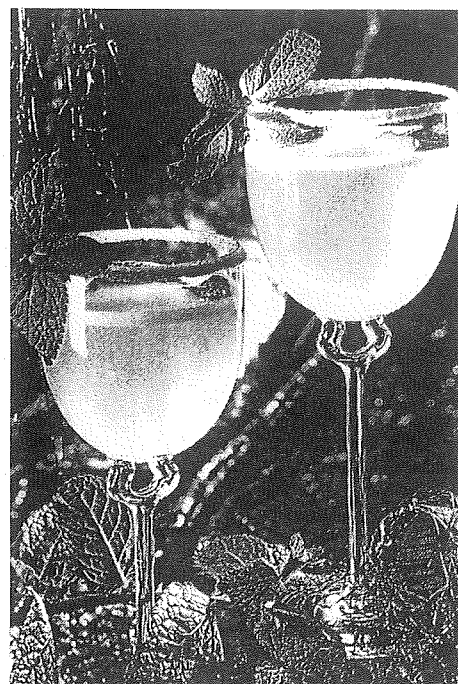
Gminna Spółdzielnia „SCH”
w Zakliczynie
zaprasza na

BAL SYLWESTROWY

w dniu 31.12.97 r.
od godziny 19.00

w restauracji **JAGIELONKA**

Cena biletu wraz z konsumpcją 85 zł
od osoby. Gra zespół **KONTRAST**



Cechy osób spod znaku zodiaku

wodnik - inteligencja z dużą wyobraźnią i intuicją. Uduchowienie i poczucie sprawiedliwości. Bywają nerwowe, chaotyczne i rozrzucone.

ryby - marzycielstwo, wrażliwość, łagodność, skłonność do wyrzeczeń. Zdolności artystyczne. Czasami leniwe, zagubione i zmienne w uczuciach. Rozumieją świat.

baran - samodzielność, aktywność, prostolinijność, lubią zmiany. Zdrowe. Chętnie dominują nad otoczeniem. Bywają agresywni i niecierpliwi.

byk - wytrzymałość, pracowitość, systematyczność. Nie lubią zmian, stałe w uczuciach. Talent twórczy. Lubią używać życia co może powodować wygodnictwo i upór. Niezdecydowani i skłonni do nieprzemyślanych decyzji.

bliźnięta - wrażliwość uczuciowa, życzliwość umysłu, dowcip i krasomówstwo. Bywają powierzchowne, samokrytyczne, zmienne w decyzjach i drażliwe. Lubią postęp i zmiany.

rak - gospodarność, opiekuńczość, nadmierna wrażliwość, nieśmiałość, otwartość umysłu. Interesują się przeszłością i tradycją. Łatwo zrażają się oraz ulgają wpływom. Stresowość.

lew - indywidualizm, wielkoduszość, uczciwość, niezależność. Lubią mówić nad otoczeniem i być środkiem zainteresowania.

panna - sumiennność, taktowność, bystrość, wielostronność, uczuciowość rodzinna. Rozwinięty krytycyzm, czasami konserwatyzm i pedanteria.

waga - lotność umysłu, miły sposób bycia, radość z życia, poczucie sprawiedliwości. Zdolności artystyczne. Zmienność nastrojów i decyzji.

skorpion - skrajność w przeżyciach, często kierują się wielkimi pasjami. Siła, wyrozumiałość, czynność,

błysłotliwość, pozorna szorstkość. Są dobrymi przyjaciółmi, bywają zazdrośni, złośliwi, brutalni.

strzelec - aktywność, niezależność, wesołość. Instynkt walki przy lojalności i solidności. Często nadgorliwość i nieodpowiedzialność.

koźiorożec - wewnętrzna koncentracja, niezależność, dobrze radzą sobie z trudnościami. Bywają uparte i zawistne.

Kolory

(odczucia, oddziaływanie, zalecenia w leczeniu, wskazania w ubiorze i w domu)

Niebieskie - zimny, oddala, uspakaja, regeneruje system nerwowy, działa znieczulająco, wskazany przy nadciśnieniu, reumatyzmie, artretyzmie i neuralgii. Oddziaływanie jego neutralizuje kolor pomarańczowy. W ubiorze zalecany dla osób cięższych i o cerze zniszczonej. Stwarza wrażenie czystości i świeżości. Podkreśla niebieskie oczy.

Zielony - bardzo zimny, oddala, działa wybitnie uspakajająco, szczególnie na wzrok. W ubiorze zalecany dla śniadej cery, niekorzystny przy bladej skórze.

Fioletowy - bardzo przybliża, oddziaływanie znieczulające. Uspakaja przy zaburzeniach psychicznych. Winien być stosowany w ograniczonych ilościach.

Czerwony - ciepły, przybliża. Oddziaływanie wybitnie dodatnie, wytwarza siłę i energię psychiczną, podnieca, tak że nadmiar tego koloru może doprowadzić do zaburzeń nerwowych. Zalecany dla osób osłabionych i anemicznych. Działa antypetycznie. W ubiorze pasuje młodym. Mocniejsze i ciemniejsze odcienie dobre tylko przy świeżej barwie skóry.

Pomarańczowy i żółty - bardzo ciepłe i bardzo przy-

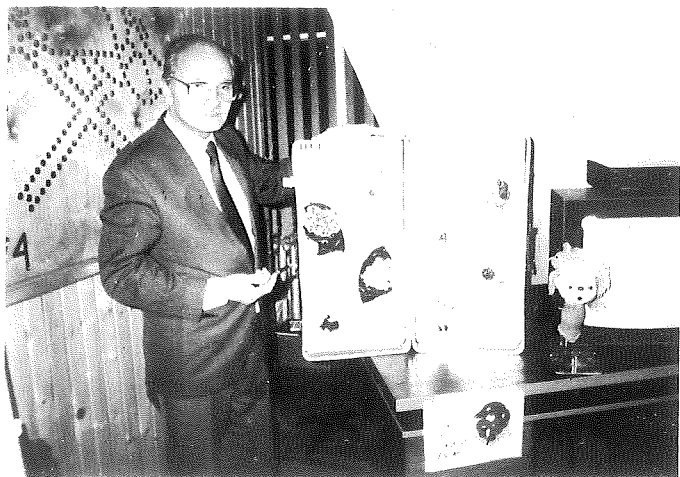
bliżające. Pobudzają i oddziaływiają dodatnio. Pomarańczowy zalecany przy osłabionej pracy serca, dusznościach i ospałości. Działa przeciw pesymizmowi. W ubiorze dla śniadej i opalonej skóry oraz ciemnych włosów. Żółty leczy system trawienny (trzustkę, wątrobę, śledzionę), wzmacnia regenerację tkanki, pomaga przy przecięciu. Niekorzystnie podnieca osoby nerwowe. Jego działanie neutralizuje kolor niebieski. W ubiorze zalecany dla młodych, niedobry dla cery białej.

brązowy - neutralny, przybliża i zwęża, działa podrażniająco. W zestawieniach pasuje do wszystkich kolorów, dlatego dobry jest w uniwersalnych dodatkach do ubrania. Korzystny dla wszystkich typów sylwetek.

Czarny - to nieistnienie, brak, zatrzymanie ruchu i życia. W ubiorze działa wyszczuplająco i podkreśla poprzez kontrast barwę ciała. Pasuje szczególnie blondynkom, a również bardzo opalonym. Przy cerze nieświeżej i żółtawej nie powinien znajdować się w sąsiedztwie twarzy. Dobrze łączy się w zestawieniach z innymi kolorami ale je tłumi. Jest wyrazem powagi i elegancji.

Biały - to sybol życia, harmonii i równowagi (zawiera w sobie wszystkie barwy światła słonecznego). Radieściejnie zalecany jako najlepszy kolor do malowania mieszkań. W ubiorze daje wrażenie młodości i świeżości, szczególnie pasuje do ciemnych włosów. Nietwarzowy do bladej cery. Idealny w połączeniach ze wszystkimi kolorami, które jednocześnie rozjaśnia i uwypukla.

Szary i beż - to kolory neutralne, oddziaływanie proporcjonalnie do intensywności odcieni zależnych od ilości bieli, czerni i brązu.



W remizie OSP ostatnio wiele spotkań i wykładów, mówiono o zdrowym jedzeniu, oduczano palić, trwa cykl spotkań pt. Jak pokonać stres. Na zdjęciu Pan Julian Hatała podczas wykładu o zgubnych skutkach palenia.



Do ostatnich dni Listopada trwały rozmowy i rozmyślanie w temacie Firmy Ochroniarskiej PUMA.

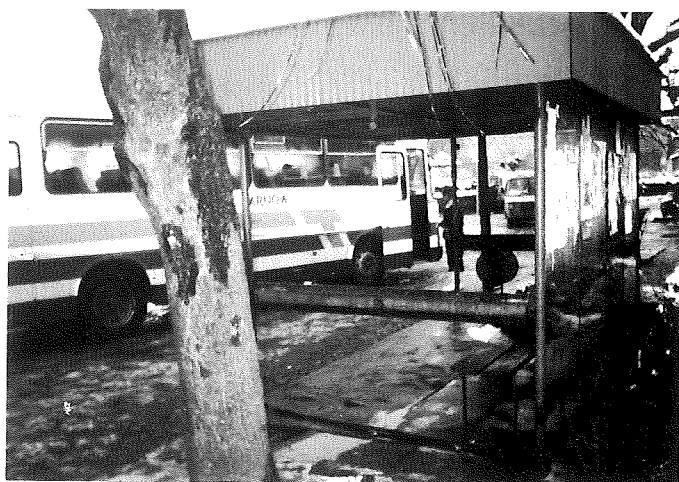


W tej radosnej światu dobie
dziś składamy wszyscy sobie,
To życzenia staropolskie.
Zdrowia, szczęścia, powodzenia.

Kiedy Nowy rok się zmienia
Z głębi naszych serc życzenia,
Każdy do nich prawo rości,
Sytych stołów i radości



To część słuchaczy wykładów organizowanych w Remizie OSP, przez Tarnowskie Stowarzyszenie „Zdrowa Rodzina”.



Redakcja interweniuje. Zimowe zawieruchy przed nami, a na autobusowym przystanku wieje jak w kieleckim. Może ktoś zatroszczy się o podróżnych, a szczególnie dojeżdżającą młodzież i zamontuje nowe szyby chroniące od prądów.

Fot. Krzysztof Chmielewski

NASZE PISMO MOŻNA NABYĆ JUŻ NA TERENIE CAŁEJ GMINY

Redakcja serdecznie dziękuje za bezinteresowną
pomoc w kolportażu naszej gazety

Dla Pisma przysłużyli się już:

- * Gminna Spółdzielnia "SCH"
- * Firma Handlowa "MA-JU"
- * Firma Handlowa "KRZYCH - POL"
- * Firma Handlowo Usługowa "TWIST"
- * Firma Handlowa "PLIK"
- * Firma Handlowa "Kiosk Ruchu"

oraz na terenie województwa
Firma Przewozowa Bus Lux
na trasie Zakliczyn Tarnów
Zakliczyn Brzesko
w busie też kupisz Głosiciela

Odjazd z Zakliczyna (Kiosk RUCHU) do Tarnowa	Odjazd z Tarnowa (Hotel TARNOVIA) do Zakliczyna	Odjazd z Zakliczyna (Kiosk RUCHU) do Brzeska	Odjazd z Brzeska (Parking obok dworca PKS) do Zakliczyna
6.30	7.20		
7.30	8.20		
8.30	9.20	6.00	7.00
9.30	10.20	7.30	8.50
10.30	11.20	8.30	10.00
11.30	12.20	10.30	11.50
12.30	13.20	11.30	12.40
13.30	14.20	14.00	15.15
14.30	15.20		
15.30	16.20		

Głosiciel Pismo Gminy Zakliczyn
Miesięcznik należący do Polskiego stowarzyszenia
Prasy Lokalnej
Wydawca Zarząd Gminy w Zakliczynie
Redagują Redaktor Naczelny Krzysztof Chmielowski
Redaktor Leszek Golba
Zdjęcia Krzysztof Chmielowski, Stanisław Kusiak
Rada Programowa
Anna Flakowicz przewodnicząca, Matylda
Nowak, Agata Nadolnik, Antoni Migdał,
Krzysztof Chmielowski

Adres do korespondencji: 32-840 Zakliczyn Jagiellońska 39
Informacja w sprawie pisma tel. 0-14 66 533 41 lub 66 534 45

Skład Macland Brzesko ul. Długa 2, tel. 68 61 113

Druk Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic
32-800 Brzesko ul. Czarnowiejska 1, tel. 68 61 470

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń,
reklam oraz tekstów autoryzowanych.